11084
II

Bibl. Jag.

Bibl. Jag.

Najukochańsi Y Bracia!

Tato i Mama z łaski Pana Boga zdrowi, jako i my wszyscy. Tato dziś wyjeżdża do Medyki. Stryjaszek był słaby ale teraz zdrów, i myśli do nas przyjechać. Wczoray tu pierwszy raz snieg padał a dziś iest duży mróz. Nie uwierzycie iż na drugi dzień Kostanteyo wyrazie iedliśmy pożiomki z lasu i to z śmietaną, i taki ciepły czas był iż do 29go Października pełno pożiomek po lasach było, a w naszem ogrodzie maliny kwitły i nawet niektóre podozrzewały. Trzy bochaw którem przy Sobie kostuszki zaszył się iuż iest skończony. Już od tygodnia bawią tu inżynierowie, którzy

mierzają lasy/ robią oni kompanią bardzo
nudną, i iak na nieszczęście myślą ieszcze
ze dwa tygodnie bawić. Więcey z nowin
domowych nie niema. Kostanty od-
ieżdżaiąc z tąd, zapomniał listy nasze
do Ciebie Kochany Wracuszku, co
Tobie Kochany Wracuszku niestuszną
ne wymowki na nas robić powód po-
dało. Myśląc zesmy iuż o Tobie zapo-
mniały. Ale tylko razy iest okazyą
pisania do was, pewnie piszemy
z większem pospiechem iak Wy, a
ze Kostunio zapomniał listy, niepo-
chodzi to z naszey winy. Całuię was
serdecznie wasza nayprzywiązańsza
Siostra Teofila

Dnia 12te Listopada 622 roku. Krzywicka

Nayukochańszy Braciszku!

Niewierzysz ile nam sprawiaią przykrości Twoie ustawiczne uzalania się na nas w każdym liście do Papy lub Mamy; tym więcey iż są całkiem niesprawiedliwe. My bardzo często do Ciebie piszemy ale Ty na kilku listach pisanych do nas ieszcze na pierwszym rokiem całkiem poprzestałes. Nie przypominaiąc ci nawet iż ieś w Kilkuenas, tu odpowiedziach dłużny nam iestes, chcia, byś my zawsze kontynuowali naszą Korespondencyę z Tobą chociaż byś my nawet żadnego listu od Ciebie nieodebrały. Lecz Ty pozdobno urażony tym iż nienależycie konwinie na Twoie odpowiedzi, może myślisz iż to pochodzi z lekieważenia ich sobie o myślisz się Kochany Braciszku my żadnemy.

znamy sobie Twoie wielkie zatroskanie
nia w Wiedniu i niechciałyś my naprzy
krzać. Ci się żądają zawsze odpowiedzi, a
żaiesz nam więc tak paskudną interesow
ność że tylko wtedy do Ciebie piszemy
kiedy mamy iakie sprawunki do zleco
nia, o gdyby tak było, tobyś tylko iden
list odebrać musiał od nas, raz bowiem
tylko wydarzyli się sprawunki, a nawet i
wtedy niechciałyś my naprzykrzać ii się w
tey obłoce nosić i wszystko z rozkazu Ma
minego dopisałyś my się. Lecz dosyć na tem
chowaymy listy a potem zrachujemy kto
ile razy na miesiąc pisał. 24 Pazdziernika
iaciyś my kozda po wielkim talerzu po
ziomek ze smietaną, wystan sobie iak się
pto bywa musi gdy poziomki dosięgaią
smietany ii się można, wszelakoż na S. Marci
na przyprawiłyś śnig i przymrozki do
wielkie. Całuię Cię po tysiąc Twoia naj
przywiązansza Siostra Alexi

Kochani Bracia!

Tato iest teraz w zdrowie i iest zdrow
Mama zaś w tych dniach bardzo chorowała
na opatrzna. to iest odięło iey zupełnie
oddech iż słowa przemówić nie mogła,
w ciąg iż kaszel duszł. posłaliśmy zaraz
po Słybla, lecz z Bogu dzięki przed iego
przybyciem iuż iey lepi była, a teraz za pomocą
Lekarstw prawie całkiem zdrowa. Dy samey
nocy gdy to Słybel nocował, przyiechała
Estafeta o pół nocy z Przemysla, z. Listem do
kiego, w którym zaklinano go, aby iak nay
prędzey do domu powracał, gdyż się wielkie
nieszczęście w nigo stało. Posłaniec z listem
powiedział nam w sekrecie, iż się iego syn z
iakimś drugim utopił. Lecz na 3 dzień iak
Mama posłała dowiedzieć się do Słybla o zdrowiu
iego, dowiedzieliśmy się lepiey i o tego przypadku
syn iego 19 letni, pocrzeł się kąpać do stawu
wszedł do zimney wody zegrzany, i zaraz para
lizem został tknięty, i pomimo przykiego ra
tunku, niemożna go było do zdrowia przywrócić
dzięć. a zaś o Studenćie była tylko bayka. Dziwna
rzecz mowią i ten Chrapiec miał iakieś przeczucie
i nadtoczy do kompanii z wszystkiemi się
zegnał. Proszę cię kostumie pozyczyć mi

Polonezy i Marsze Twoiey Kompozycyi.
Napiszcie nam iak się bawicie, co dnia zawsze
graniem rysunkiem czytaniem i pończoszką, więc
niemamy co opisywać, lecz wy bywacie na teatrze
po balach po ogrodach mogliby cie nam co
domiesc zabawnego. Całuię was serdecznie i
oczekuię z największą niecierpliwością waszego
tutay przybycia. Wasza kochaiąca Siostra
Teofila
Proszę ieszcze raz o noty, i także mi wziąść
iż nasze sukienki będą z największym gustem
zrobione.

Kochani Bracia!

Sortepian iuż odebraliśmy, lecz iszcze nie wiedzieliśmy go gdyż nie iest rozpakowany: Papy tu teraz niema. i dopiero aż na święta przyiedzie, Stryiaszek niebyt tu iak na Imieniny Mamy i pisał iż na święta przyiedzie. My tu dnie przepędzamy bardzo dobrze, cały dzień iesteśmy zatrudnione. to gramy, rysuiemy, chafturiemy, lub inne roboty zatrudniaią nas, a tak dnie nam bardzo wesoło spływaią. Papa iest tak łaskaw iż iak tu iest uczy nas raporta odbierać od chłopnow, i poznawać błędy które porobili Słychać tu bardzo nieprzyiemne nowiny to iest o rozboiach które się teraz w tych okolicach popełniaią, niedawno w Szydłowskim lesie zabito żyda, mówią także iż chcieli z rabować brzezkie która tamtędy rzeb

iakiegos pana Lisowskiego w dobrach iego
napadło osiemnastu rozboynikow i ze
wszystkim go zrabowali, iuz niektorych pana
pano między niemi są chłopi z Sadkiwoli i
mieszczanie z Moscisk. Niepotrzebna, rzeczą
iest pytać się was czem się zatrudniacie
bo wiem iż ieden do Kancelaryi a drugs
do Szkoły idzie lecz iak te długie wieczory
spędzacie proszę was napiscie nam, takze
czy iestescie kontenci z waszych gospodyn
iak się maią i co nowego słychać. całuie
was serdecznie wasza nayprzywiązańsza
Siostra Teofila

Nay ukochańszy Braciszku!

Wiem iż zdrowie Papy i Mamy iest dla
siebie nay główniey sza rzecz, a zatem nayprze-
wiey o tem piszę, aby li ten list tem wcześ-
przyiemnie. Papa dzięki Bogu zdrów iest
sam się tylko na flukszy nakaszla. Ma-
ma zaś ciepła wiele na bicie krwie, tem za
mym sposobem iak przeszłi sobie przypomnę
mogesz; byto z powodu waszey bytności w
Wiedniu, Urządzenie domu dzięki zapobiegli,
wości Mamimey iuż iest ukończone, potrze
dwa z iedney strony domu się wyniągnęte szpa-
krem, bawialny niebieskim, a sypialny po-
pielatym z różowemi pasami, a przy dobrym
umeblowaniu bardzo się dobrze wydaie to
wszystko. Co się zaś tyczy naszego zatrudnie-
nia to iest nasze pisanie, grammy, rysuiemy,
szytamy, różne kobiece roboty robiemy, a dla
dzie zimowe wieczory spędzamy tak dobrze
iż prawie zawsze po północy opać idziemy

Kochani Bracia!

Jak że mnie boli że Wam nie mogę
donieść że Papa zdrow i żaweiny wesoły
żyje, tylko przeciwnemi wiadomościami
muszę Was zmuścić Papa odkąd zaczął do
żwona bardzo źle wyglądał i ciągle zawsze
prawie smutny, gryzł się wątpliwością, a
nie mało się przyczyniła do tego twoje
opuszczanie się kościoła Jakbyś odkąd
prosiłam cię z płaczem pisz często co Papy,
nie uważay na to że odpowiedzi ni otrzymasz
wyznay że zbłądziłeś i przepraszaj Papa, a powie
nie Papa ci wszystko przebaczy. Ty kochany
kościoła dopiero trzy listy pisałeś, a to
co=

nawracający martwi
co Papie że niechcesz poznać Twego błęku, i drzy-
miesz przy Twoiém uporze. Żeby uczuiść mego
serca mogło bydz prawidłem. zmiłe się powiedzi
co mi przypisuie czynić z bym była na miejscu
Twoiem wyznałabym moie winie przed Papie
iem się vyrzeczmiła błędów iego prosiłabym go
o przebaczenie, błagałabym Papie abes mi uwo-
cił winia Twoie, nacszył się zajać mym losem
i rozkazał co mam czynić. by dopełnić chcei
iego, bo ia bym niewola więcey w pokusie co
kancelaryi widząc że Papa iest tak mocno przy
ciwny temu. Ieh kościoła iestem w
Twoiey mocy, zatrzeć Twoie błędy i bydz przez
Twoim w poznieyszie lata przez wewnętrzne
przebaczenie, ze dopełnić obowiązków dziecka
dobrego. Nieraz nam mowiłes, że nie będą
urzędnikiem

dzy, byś był mieszczaninem. Dobrze byś zrobił, gdybyś
e mego mieszkał w kraju zonadan Twoich, może miałbyś
nieźle wygodnego życia. ale czy będziesz wtedy szczę-
śliwym? nie będziesz Twoja spokojność mogła
ego mysleć, że był potrzebnym zawsze dla swego
ego życia, za nie był synem dopełniającym
iwo, należytego obowiązku stanu swojego, to
lasem jest miłości i posłuszeństwa winnego rodzi-
chęci com. Drogi Kostusiu, mam nadzieję, że
io twoje własne przekonanie cię odwiedzie od
przez tego złego, i że w kraju przez Twoje
w domiany, będę mogła widzieć Papę z rowną
ezeń miłością, bo Ciebie jak w porządku. Dom już
ne pobity schody na pierwsze piętro i do pokoi
ickie nie porobione. Fruktów tego roku bardzo
mało mamy a śliwek nawet nie było
Emilijom

Piszesz proszę Wa[illegible] co nas uszczęśliwi bo ziemia
że się [illegible] o nas zajęcznicki wasza nasza
przyjaciela zawsze [illegible] siostra
[illegible] Cecylia
Spamiętaj nasze [illegible] wszystkie
Tam [illegible] Wa[illegible] się kłania

Zabrzeć nikita [illegible] Ale
ngoria zeć [illegible] ella [illegible]
[illegible] li [illegible] za do, bylam
mie [illegible] [illegible] kontenda, [illegible]
raz ot [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible], zamsz [illegible]
Gnaberd [illegible], między nam
[illegible], [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]

Jeśmimo tych nie dał mi
porozumieć, sprawunek się zbie-
nie udał, i Tobie bardzo dzię-
kuie za tak dalsze jego zabie-
czenie. i zaraz pieniądze po-
leterm. za [redacted] jak mi
pisałeś. 15. 1116 Gmalbert pisał za
Jadro - 6/
za chmielarkę 5/
więc razem
26/ 1116 Ci posyłam
i bardzo dziękuie, i będź Łaskawa
ten rachunek mu potem
Kiedy Gmalbert do Lwowa wróci?
Pozdrawia [illegible]
i Całuie
[illegible]

Góra 1ª Stycznia 841

Kochana Siostrzyczko

muszę wprzódy odpowiedz
na twoi list, w nadziey że
zdrowie i wszelkie za
pomnisz o mnie — Nie czasem
interesa swoie wzrost wsi i
mey bynaymniey mi nie zmnay
sze tworzą a utrzymuią się
bez wiary, bo ich ... con
si moue mole ...
bez kominka ... ter
bardzie

[illegible] nie, jak na ten niegodziny
[illegible] w [illegible] się [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible]

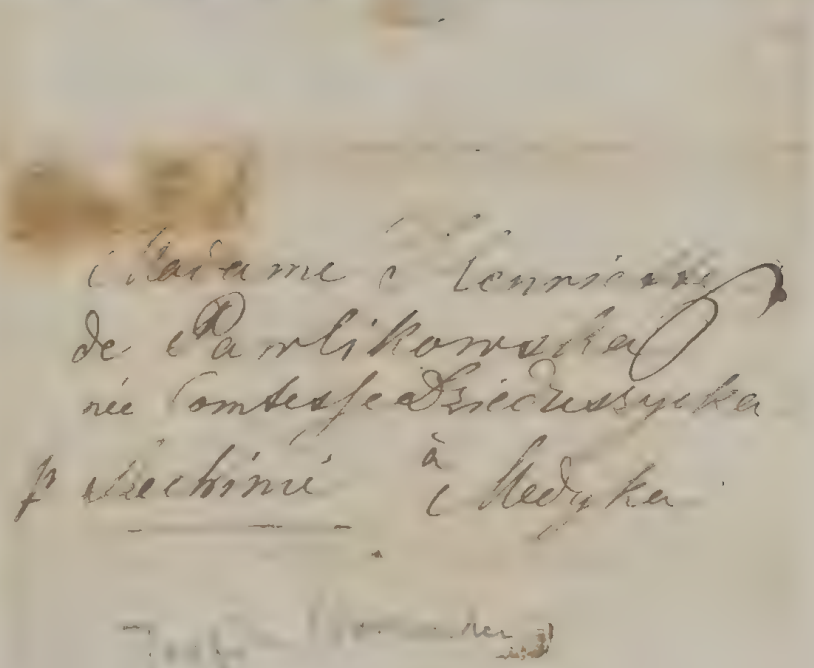

do obcych osób udawię, ale o [illegible]
będę o tobie wszystek myślić. [illegible]
[illegible]
[illegible]
a [illegible]
[illegible]
[illegible]
[

Kochany Wacusiu!

Darmy, bar muszę C mały wyrzut zrobić,
czyż się godzi tak długo do nas nie pisać, a
nawet na list nasz nie odpowiedzieć. Jeżeli
to ma być kara za to że my tylko raz list
do Ciebie napisały to za surowa, bo wiesz
sam że nie mamy zawsze czasu, bo o ten
sze mnie się zdaje, że to list zapomniałeś o

że Ty nie myślisz tak często o nas, jak my
o Tobie, wierz mnie kochany Przyjacielu, jak
tu zakładano fundamenta na Dom na zawsze
wiedz tylko mamy takie ubezpieczowanie, myśl
emy, ach czemuż tu Brzuszka nie ma,
aby z nami ożenił te ubezpieczowanie. Jest sam
co tu strzelał kiedy fundamenta zakładano,
o Przemyślu tegoż dnia na pogrzebie, Arcybiskupa,
ten pogrzechał na pogrzeb P. Załuskowskiego
został zabitym do mózgownicy kulkiem, prze-
pięknem

się rozpoczęły co to za rzeczy że to się, u
nic słabo Ojca, Stryjaszek i my zdrowi. Pani
Kuziowa Ci się kłania. Pelagia od tego czasu
jak jeszcze przy Tobie zachorowała wciąż była
słaba, aż przeniosła się do wieczności, przez koniec
świętnia. Proszę Ci donieś nam jak Bracia
Twoi wolne od roboty momenta, jeżeli Ci się
nowin)
zdarzyć. Chłopcie Domowych, niemasz więcej
oprócz, że z uprzejmieniem listu do Ciebie, Twoich
najuprzejmiejszego zdrowia
Teofilaz

ten iest dość pośliny. Z powrotem do dom[illegible]
[illegible]
o 6 dano obiad, tak byli głodni, że [illegible]
na porządek, i nie uważali za panieństwa [illegible]
się to powrozenstwo należy, [illegible]
[illegible]
[illegible]
Towarzystwo młodzi na powrozem m[illegible]
do obiedzie, Panki muzyki ac go zaraz [illegible]
tańcowanie, a pomimo że mało bylo osob do tańca
tak się nieustawicznie [illegible] Ostrow i Słuszniaki
[illegible] Pan Wit [illegible] tańcowali
[illegible] Pan Ant. nam P. Mikołaj Hakton[illegible]
[illegible] cukrowa za godzine [illegible]
[illegible] z P. Turner, i myślałam długo że [illegible]
[illegible] mial stanowić los Aleksandra
[illegible] ale [illegible]
[illegible] Kochatyna
iak bawił. Kochatyn sam iest dość [illegible]
go. Dwor iest w [illegible] mieszkanie [illegible]
[illegible] małenkie, i nie bardzo [illegible]
a gruntow także mało. Mówią [illegible]
się teraz wszyscy do [illegible]
[illegible] za kilka dni [illegible]
[illegible]

Nay Miłościwszy Braciszku

Z Warszawy

Dzisiay odebrał Papa list, iaki można było spodziewać się od Konstantego. Ale bojąc się grubiaństwa i niedorzeczności, powodujących iak był w pierwszym liście który go o tronie uwiadomił, nie otwarł. Dziwno to Papie bardzo, że mimo tego dawniejszych listów, niemusiał użytku zrobić należytego, bo by był Konstanty ustał listy które Papie tylko zdrowie odejmują, jego zrobią oycobojczą, a nas wszystkich oziębią. Bądź że na nas tedy za Ciebie już i tak zmartwionego, jeszcze więcey martwić musimy, ale iuż dłużey tego zamilczyć niemogę, widząc iż każda chwila bliskie nieszczęście na nas sprowadza, a Konstanty nayniecnotliwszym na całe życie zrobi, wszystkich bowiem nas gotuie na niego upaść. Papa dzień w dzień słabnie a na wspomnienie Konstantego raz bledniey i na niego się skarży, iż trzeci w nieczynie, takze dzisiay ledwie tylko widział list Konstantego zbladł, i cały dzień był słaby, iak się zawsze boi się go, jego burzliwego charakteru i złośliwych listów, co kogo tu tylko pisze, wszędzie samemu na obrzydzenie Papy, do P. Ojca pisał że po 8 dni nic nie iada, do Starosty Przemyskiego tosamo, takze Bukowski opowiadał, że mu pokazywał kawałek zarzonego chleba, i mowił że tem tylko żyć musi, przynim odzież swoią przedawał, i publicznie wszystkim to opowiadał, przeciw Ojca

swego

a tem bardziey tak poswięcaiącego się dla dobra
swych dzieci, chociby miał iaki nadymować trzeba się
pokrywać a nie bo tak ieszcze brzydkim swoiem
wystawiać. Niedawno Pawła ma zmartwienia, iego
niemoże wyprowadzić z nieszczęścia w które się sam
w trzecił, ale nawet musi wiązać swoie nayle-
psze chęci i poswięcenia się dla niego, naybrud-
niey szą niewdzięcznością wynadgradzane. Czy te
listy w których się chwali Jozue Pawła z swoich
złych uczynków, lub też mu pisze grubiaństwa,
mogą Pawła ulgie przynieść, o tych Kochany
Braciszku wyżtarv mu nieszczęśliwe skutki iego
prostego postępowania, i odwiedz go aby do Pawły nie
pisał, niech Tobie to opowie, a Ty do Pawła na-
pisz, wszakże Ty Kochany Braciszku iego
nieszczęścia a nie zguby pragniesz, i będziesz
umiał poradzić aby ani iego szczęściu a ni
Pawła zdrowiu ta korespondencyia nie szkodziła.
Całuie się nayserdecznieyTwoia nayprzyiaciół
siostra

Siostra Teofila

24 Maia 1826 roku w Medyce.

Najkochańszy Franciszku!

Prawdziwie mi iest przykro Ciebie
i tak obarczonego interesami, ieszcze
więcey obciążać, teraz profitując z Papy
tuski, a na Twoią dobroć budując,
smiem tey ofiary od Ciebie Kochany
Franciszku żądać, to iest Papa po-
zwolił, abym mi kupił kapelusz i
suknią, w guście ze wszystkim się
na ciebie zdaie, bo wszystko co do
tego szacunku mnie był tak dobry
kupić, by to piękne i gustowne. Suknie
na miarę posłałem, proszę Cię Kocha-
ny Franciszku nóż krawcowi, ażeby
tylko, dłuższe te zrobił co będzie robił,
i ażeby wysoko pod szyię, podchodziła,
i z długiemi rękawami żeby była.

Matyr będzie tam bawił z Ayczkiem
spodziewam się że będziesz tak dobry,
i te sprawónki takoy przez niego
ówieślesz. Tylko proszę Cię pamiętay
na to, że ia niebieskiego koloru nosić
nie mogę, bo iestem brunetka. Całuie
Cię najserdeczniey Twoia najprzyiaciółka
Siostra Teofila

Wrocław d. 2 Lut. 1772

P.S.

Tylko proszę Cię, przyślij mi
nazad. sukienkę co na miarę daie.

Pani Kuzionowa Ci się kłania

Nayukochańszy Braciszku!

Przyimij przy dniu Imienin Twoich Nay-
ukochańszy Braciszku, moie nayszczersze
życzenia. Z niezkontentowaniem widzę, że
moie pióro za słabe, abym ci to napisać
zdołała co czuie, i dla tego tylko ci powiem,
że Cię zawsze rowno kocham, kochaiąc ci
Twego szczęścia pragnę, i Co życzę to wszy-
stko, co tylko ci naywięcey uszczęśliwić może.
Papa iest teraz dzięki Bogu zdrów, cierpiał
przez kilka dni na zołądek, ale teraz iuż
zupełnie zdrów. Martwi się zawsze Konstan-
tym, którem pisał znowu list przez Biskupa
ruskiego, ma mu Biskup teraz odpisać.
Krasińscy iuż tydzień iak odiechali. Aleksia
dobrze wygląda i zdrowa. Tu teraz prawie
zawsze zimny czas, i boią się aby ta [illegible]
ha nieszkodziła co urodzeniom, które za,
bardzo

bardzo piękne. Za się zawsze ieszcze zpiewać
ciekawsim czy nayduższe, iaką rornicę.
Po mi martwi też w ostatnim liście Twoim
odiot nam zupełnie nadzieie oglądania Cię w
krótce; ia się iuż cieszyłam podwoynie Twoim
awansem, pierwsze też co tak pragnął o' czy-
nał, á drugie, spodziewałam się i. Ku żarer
przyiedzieie, iak że mi przykro, żem się tak
darmo cieszyła. Twoia nayprzyiacielszaiora

Siostra Teofila

57 Lipca 1864 Kielpsza

nimam ci podziękować za nuty, które
nie tylko dla tego że ty mi je dał,
ale nawet z dobrej muzyki, bardzo mi
się podobały, i dlatego ci serdecznie dzię-
kuję. Wczoraj tu była wielka uroczystość
Ty pewnie pamiętasz jeszcze naszego Cyra,
Onika Stefana, wziął on wczoraj ślub
z Panną Katarzyną, co Ty rozumiesz
że z niektórą tutejszą, Hanią to się bar-
dzo mylisz, z Panną Katarzyną Trebos-
zowną, Franciszka z Kasią Kumaniankę
Cyrax pestinów, które możesz dobrze
wystawić, że przy takiej uroczystości
bywają, organów, Turniey, i wreszcie
z Jędrzejem Kwiecińskim, podobnie
ale przeciwnikami, uwięzionego [illegible]
drugiego, [illegible] widzę jak się uśmiechasz
z nowin co ci donoszę, bardzo sprawiedli-
wiej pewno bawiąc zawsze w stolicy,

mam

mace nowin interesuiących mnóstwo,
ale wybacz, ia ci tem bawić, czem
mogę, mam że ci przesłać że krowa tyska
ona cielęy a kurka ani bata[illegible] zniesła
drzy iayka, i z tego się umiać bę-
dziesz, a ia nie omiąyne mego celu
i list ci moy zmuczi. Ostatnie ac
czasu iak Papież pojechał do Kreszczan,
zapomniemy prawdą czy yście kla[illegible]ra
za granicą Medyki, tak żyiemy opusz-
czone i za matne. Przyczytawszy z uwa-
ga Kalendarzik i rukowan
ne podobnać roku 1441 i że wiąże
odczytuiey ia gram te noty coś mi
przyszła[illegible] chce się nawiązać coś nowego
nie imienimy Bajazyt a wieczór odbie-
ram nasporka co się wczoray robiło co
umiałoncy nikt ani wyszło, co w aborze
przybyło i tak d. d. Teraz spoczywam

[illegible] 06

się

że uznasz za rzecz niewinną moie,
i usprawiedliwisz mię że ci czas na
darennie i zabiorę. Papa pisać ci
może tego tygodnia już nie powraca, co
dość by Pan Bóg, bo ja się boię że
będąc tam mocno zatrudniona i
pewnie się martwi temi interesami,
zeby nie zachorowała. Alexia i
Piotr zdrowi, ale nie zawsze ze nas
pożytek, a zatem [illegible] nie
ciszkaj, jaker w twoim liście nakaz
zał, a ustawnie, że i ty sam mieszz
to zrobić. Całuie Cię serdecznie
po tysiąc razy i tworzą

Pani Galicz ci się nayprzyiemnieysza nadzie
Piania, ale niech o tem nie wie Piotr Teofil bo
Ima M.

4go Lutego 1828 w Kedyka

Vayukochanissey P. Braciszkey.

Zbliza sie dzien Imienin Twoich, iak ze
zadnie ie przynaymniey w tem dniu nie moge,
tie uczcowac, i ustnie powiedzic ci do wszystko
co czuie; miarki przyp ammniey do pismo przy-
pomnie ci, ze chcialbym zaiko do ciebie pisnie, zawsze
cie mocno kocham, i mnie zyczy ci Ty tak
mi kochaj, (x) Kochany Braciszku zdrow
wiak najdluzsze lata szczesliwey, a pomenaz
przeszego szczescia i Bog, potrzebna, aby Pan
Bog uskutecznil zadanie twoie. Papa bawi na
Twonie od 8 Czerwca, pewnie sie tam bedzie
przykladal, abyden interes cius nas skonczyc.
nie do mnie o tam nie pisze, taki niewiem ki
dy powroci do domu, a nowim ktore mi Papa
donosit, naymarniey sza, iz Kordula Horadyska
na powrot za mnie za Juliana Frey. Czy
tez sie godzi abys ciu sie tak dawna nie
do mnie nie pisat, chociasz Alexis pewnie ser,
ami kocham, lez przecies iey zazdroszcze,
ze do niey piszesz, a do mnie ani slowka,
pisalam do Ciebie dziekuiac ci za Slaty Imion.

Im

do rozkazu C. o tutejszych nowinach nie
tylko mogłam zebrać najważniejsze, a tych ani
Stanisław nie zapamiętał, nawet mówiem czy
Ci list dostał, ia przecież o Tobie zamiętam
żebyś tego nie zapomniał, co ia teraz kazałam
Stanisławowi a to aby mógł za
towarem przybyciem bukietu z kwiatków ulubio
nych dawać, wszystkiemu choć za to usługa
napisz mi jak się masz, i co porabiasz, bo o
mnie ia teraz mam bardzo wiele do czynienia
gdyż mam na siebie polecone funkcyie Ekonomskiego
który w dworze z Tobą bawił. Są teraz
wielkie fabryki, wszystko przerabiają na kuchnię
daymię na spirytus i margaryny, a stanowią
stanowią drzewnictwo na stolarnię o la kilku koni, i
małkie wszystko. Zaraz tam domu gdzie mieszkamy, będą robić ten pokoy gdzie Stryjaszek stał
przerabiać na mieszkanie, na tych dwóch stro-
nach domu będą facyaty, tey formy co na
nowym domu tylko w proporcyi mniejsze;
więc my się będziemy musieli koniecznie prze-
prowadzić do nowego domu, także ten dom gdzie
Bluszewski mieszkał ma rozebrany, i zaczynają
murować

inny o piątrze dla tego i na ulicę. Hryniewski Pan Michał miał iechać z żoną i Zofią do Karlsbadu, mieniem co teraz z matki Tęcińa budzeyszy co powrocił dziś rano z Przemyśla powiedział mi smutną wiadomość, iż Leon będący sam w sekretach, dnia 19 w nocy na balkonie, gdy miał się mocno oprzeć i razem z balkonem z drugiego piątra upadł na ulicę, Bogu dzięki sobie nic nie uszkodził, lecz iak Doktorowie mowią miał sobie mózg otrząść, i tylko do 8 dni mu obiecują życie, da Pan Bog może że ani się myla, Hryniewski który z żoną jego w Przemyślu mię do powiedzenia, iaki koniec będzie, bodźie koniec iego przypadku za nayprędzej iakiegoś domiarem ci. Całuię cię nayserdecznie, lecz pamiętay ieżeli do mnie mię nie napiszesz to i ia gotowa pozwię za tem przykładem, znaiesz cię zawsze równo kochać będę

twoia

nayprzyiacielska siostra

Zofia

Skechinec

Jw. Hochwohlgeboren

Herrn Gotthard Ritter von

Pawlikowski, K. K. wirkl.

Hofkriegsrath-Sekretär

Abzugeben in Ihrer Behausung

von d. U. wohnhaft Hof.

Krakau

Zu

Lwów

2 Września 1829 Rochefort

29

Kochana Walberciu!

Jedwab na woreczek ciężko kupić, mogę być mi Serar przysłać, a z największą przyjemnością zaczekałbym robótki dla ciebie.

Twoja Córeczka zdrowa.

Pani Kuziowa ciągle prosi, bym przez Segor pozdrowienia kazał Kamerdynerowi, by jej odesłał szpilki, kapsle, szczotki i pare pończoch, które ona zapomniała.

Napisz

Matyldzie

a kamerdyner iak Michał
opowiadał, miał to u siebie
schował, a przynaymniey
dowiedz się, gdzie to się podziało
to. Całuię cię nayserdeczniey
Twoia nayprzywiązańsza siostra
Tekla

Kochany Gwalbercie bardzo mi
było przykro czytać w Twoiem
ostatnim liście iż moia pozycia
Twoie szczęście miesza i vpsotob

iakim o Pannie Feldenhofrowne
donosisz, iest taki iako by mnie
to iesszcze interessowáć mogło,
tem czasem wiedząc Kochany
Gralbercie com Papie i Gabie-
mowiła, nowiminbijc o tem
wszystkim iuż zamilczáć, ego
przyiaznie mię wielle
trwáć —

Najukochańszy Braciszku!

Nadzieia którąś my mieli kolo
czenia się w Lwowie, niewiem
czy przyidzie do skutku, gdyż
mrozy do tych czas mieszą wstać
Woreczek od siebie, quericzki
po rogach sam sobie przyszyi
Całuie cię serdecznie Twoia

przyrzeczona siostra
Teofila

Alexia zawsze w tem
samym stanie

7ym Grudnia 1829 Rochatyn

128

Góra 15ⁿ Stycznia 1850

Kochany Gwalbercie, najserdeczniejsze dziękuję za zmienianie [illegible] Kuyota, [illegible] Darcy bardzo [illegible] proszę, ale [illegible] tak [illegible] mem [illegible] ale [illegible] sama mnie do tego [illegible] weźmą — i [illegible] w poszanowaniu [illegible] w poszanowanym liście, ja się [illegible] ta, jak się Dworia rozmawa z Gabrielą skończyła o wkładkę dla Starej? Czemu mi, jak — Czy balusienie? jak karnawał wchodzi ja cicho siedzę, do tego okrutny katar miałam, a kaszlo kilka dni

w Domu a kilka pary konpanii
w Rzeszowie, żałuj trzy bardzo
miłymi pozdrowień — Prosze Cię
zrób mi też bal, i napisz długi
list, ale najwięcej o trzy, a komicz
kiedy położeszek — Całuję trzy
duszy i serca i kochamy z
całej mocy Teofila

ii°

tugi

nie

r

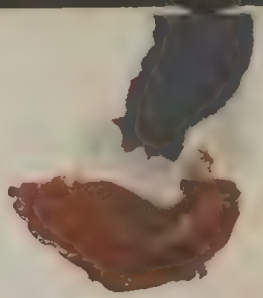

Monsieur Gualbert
O Purkiewicz
Piekarska Ulica
Dom Hrzyla
à
Leopol

Gora 22 [illegible] 1856

[illegible]

SZECHYNIE
24
5

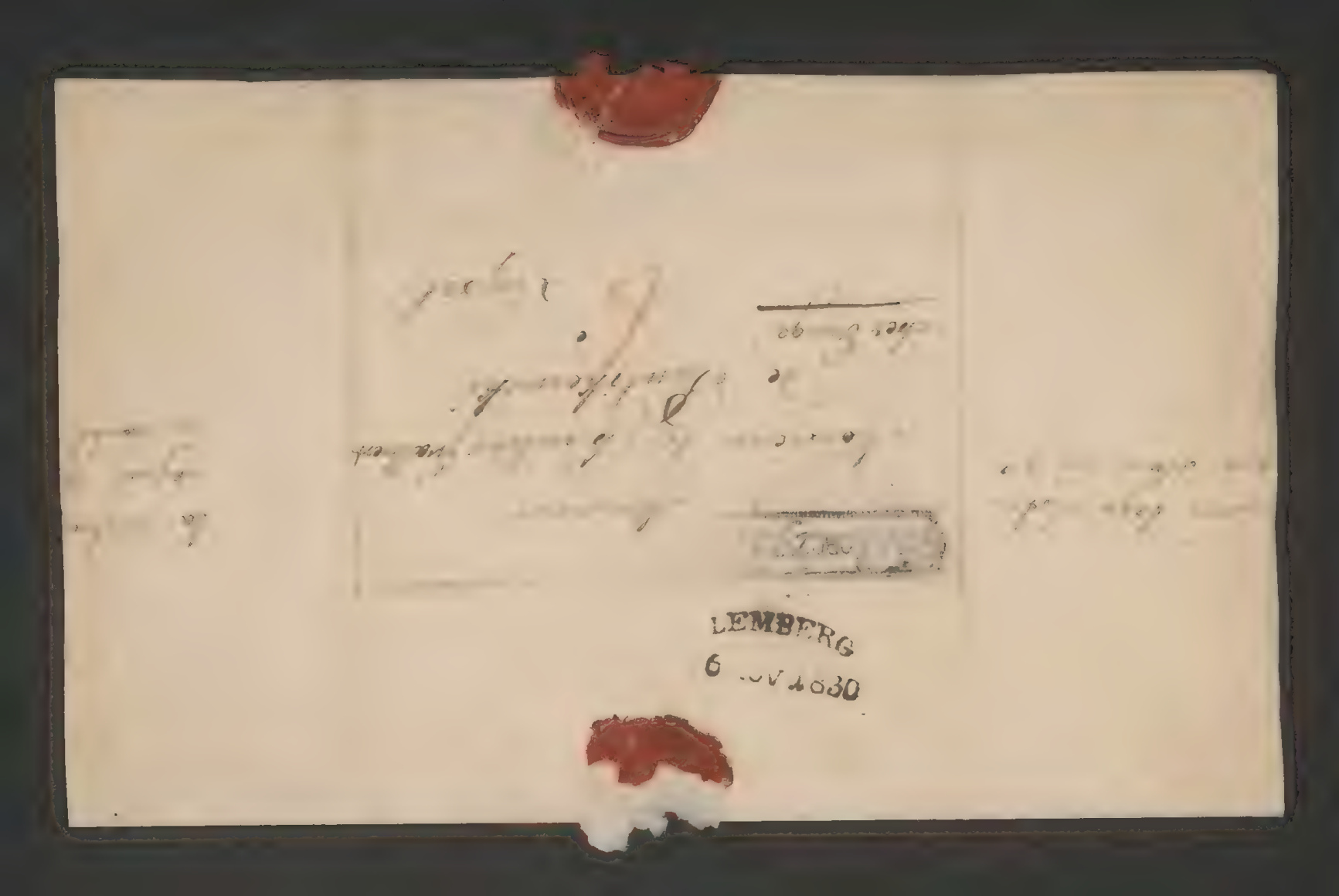
LEMBERG
6 NOV 1830

Córe 17. Marca 1848

Kochana Gralberciu Piszmi ciż
wiesz co się w Wilnie stało
w niepewności co się z mo-
ią stanie Bóg wolami i z nami
Twoi Kochani moi, niech Bóg
szczęśliwi i niech uchowa ich
Panie, w tych o nich wiadomi,
i wesołemi za dni, o dzięki
Niku ofiarę padną. o moi
Drodzy iakże serce mam ścisnione
iak się boie Razio w Wilenskim
mo- w stadle, wszędzie na nie,
bezpieczeństwo wystawiony — a
Ty z Tuteni nie Tramie rownie
spokojne posycia. z Wilna serca

pewnawej, aleby przynajmniej człowiek
nabił nasłem że swemi siłami wy-
a może naszem gorze — Bóg u Pan
zaleceniem niech Pan wszelze
i zapłaci.

SENDZISZOW
1875

Monsieur Gilbert
Pawlikowski
à
Szczygnie Siedlce

Góra 24 Marca 1848

Kochany Gmalberciu — Kazio

Ci Siebie za wiadomość o Was
i o zdarzeniach, na których
w największej obawie, żeby jakie
nieporządek naszych zaburzenie
nie było wywołanie — Wysłałą
ci po Mieszinecku Tarnowie
i Krzyżowie na beczki wysłane
i najmniejsze wiadomie plotki i
tem chcą uszczęście biednie ludu
dalić — aby ich Bóg zawiecił —
bo prawdziwie sami sobie burze
wiązą — Proszę Cię Janek mi
jak tylko będziesz miał czas o Was

słonicznie, o Zgromadzeniu ieżeli będzie
mogł — nie ci co będzie można
odzielić będę. Książe Władysław
na czele Aych Katarzyn. —
Pierze Święty Bracie zdrowie swego
zdrowia, ciebie widzimy i szukamy
takie pokrzepienie że odmiany przy-
niosą. Całuje ciebie z Duszy

Teofila

I Trzeciego albo przyjaciele lub
zobaczymy Gmaltowanie obarcze
klopotami i spotaceniami

SENDZISZOW
2470

Monsieur Gualberto

Pantiatichi

à Léopol

Hôtel de l'Europe

26. 112.

Gora 30= Marca 1815

Kochany Grabberciu! najpiérwéj
Cię proszę iak najmocniéj o przebaczenie że Cię obarczam memi intrygami, ale wierz mi że nie mogę oddalić się z domu, w tym mieyscu dziwnym czasie — Oto powiadam Ci 250fl a 4/5 3ch my 120fl 50kr. pół roku Wiédeńskiey monety, te odnieś Wilczyńskiemu, ale najpierwéj zapytaj mnie z tych pieniędzy honorarium a dopiero reszte na Sturmikóro tylko kaz sobie się obiiaśnić, iak dalece on Cichowe odbiera — zobacz spis długów znajdujący się u niego

z bacz miedzy które iuż wpisał
i zobaczysz z moich listów
takiem go za rosz nayznamienitsza
aby kazdego pół roczu brat swoi
honorarium gdyż z godzing umieni
Jej my za nię wszelkie wypłaty
ustaiemy, a on sobie nic na
honorarium nie odciągaj, i potem
będzie nam gotowe krutkie że
nic nie brał, dlaczego tak mi
robi iak go prosimy ——
i ekonstrandyi dobrze co iuż
zapisałem, i żadnego mi papieru
nie zgub — Całuie ćię z całego

serca i prosze najmocniej
zasmutnij się tem, a niezmienne
mi łaskie zachowac. nie pod
ule dzy czasie ochodu nam
odprawa, a wszystkie wypłaty
dotyczące tego nie będą ——
Całuie was z duszy
Dopiero mi co się dam dzieie

Kochanie
pieniądze te od [illegible]

Gora 16 Kwietnia
1848

Kochany Gimbercie, najprzod
ci dziękuie za poczciwe stanowisko
ięcie się naszem interesem i
sprawą. A i rejestr i wszelkie
papiery odeszłij mi zaraz. -
A teraz o tem co się dzieie,
coż Ty Kochany Gimbercie
mowisz iakie nadzieie uczynienia
i porządku, z tego chaosu?
Jezierz to zapamiętaj! Ale Boga
powiedz mi choć krótko ieżeli
możesz przyjść do porozumienia

ciemne — Jak się macie, co
tam robicie, i czy długo tam
zostaniecie? Całuję was
serdecznie z całego serca i kocham
mocno.
Karolka)

SENDZISZOW

Monsieur Gualbert
Pawlikowski
Hôtel de l'Europe à Léopol

Gora 24 = Kwietnia 1848

Kochany Giralberciu! Jak cię
nie myślisz o mojej Inwokacji
zmartwienia, o bożach o Was
da przecież mogł by przynajmniej
Ktoś mi donieść co się z wami
dzieje. A da Boga cię zaklinam
zaraz mi donieś, co się z wami
dzieje i u was. Bóg niech
Was w swojej opiece zachowa, a
mi się zda się już wszelkie nadzie
je dla nas zniweczyły, prawie cię
pisz albo lepiej pisać, bom w
niespokoju okropnem. Całuje
Was z duszy Teofil Ks -

MOSKAU
26/4

Monsieur Jean Cuer x

90 Rue Lafayette 19

Hôtel de l'Europe à Cologne

LEMBERG
28.4.15.

Góra 7= Maia 1848

Kochany Grabowski, bardzo
rad bym, ale [illegible] nie
przyjmuję [illegible]
[illegible] nie [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]

prawdziwie niema z kąd potrzeć,
dalszé do wszystkie wszelkie koszty
na, nie w możności będziemy ich
utrzymać wyżéj w tobie i my
mamy 8 kosztów, bieżących
mianowicie do utrzymania, że tego
roku na nasze wszelkie potrzebie
1000 f M nam brakuje a w drugiej
prowincji 500 f na wiktuałach a
w drzewie 300 f napewno będziemy
przymuszeni, że przy tak niesłychanym
gwałtownym zniszczeniu maiątków
i przy ogromnych potrzebach i
dożywociach co my mamy nie ma
tamy ratunku do uprzedzić

prosze Cię Doniev mi takze iakim
sposobem i czym wszed te smiszkanie
nasze nam będzie medanie (boć w
części wynadgrodzić —— prawdziwie
iak się nadtem zawstanawiam ieża i
mi się, że to są, kommulsyine podey-
gi umieraiące, ale co z dzieci
dworek umieraiących może za
prawdać!? —— takze co będzie z
dzieciami!? —— Doniev mi o karolowey
Matey Elenyckiey Matce i kochaiey
Dwaie Siostre, ktore nas Bogu
polecza —— Panie Boże Boże Bogu z dro-
prawdziwie niecierpliwością mozney po-
wiedzić miłowany pozdrawia was z
całego serca
Proszę
Błagam li odpisz za

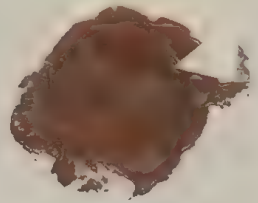

SENDTSZOO
& 15

M. Manuel Manoiesco
Gualbert Pawlikowski
Hôtel de l'Europe à Vienne

LEM

Jan 16 Maia 1868

Kochany Gnatkowi przesłać [illegible]
iaki najmniejszy rozyczek mi sam
nuż 12 par nozyc co wczoraj [illegible]
wiec, iaki najgrubszy gwoździeń bez
łebka mocny znaleść, największy
ni wszem po szłomie mieć aczkolwiek
ci co ugdy kowalowi - tylko błagam
ci niemiłosierdzie gwoździami mi
we [illegible] nie zabić - ni [illegible] tuzin bar-
dzo ci dziękuję, ale bo barzo mało
widzę, najmniej, i ty nam niele
wiadomości nie lubie mozesz, gdy my
tem czasem z wymagnieniem czekamy
na takiej pociechy miłości

rath Sz. daniéł mi o Tulei co o
mój mieszk — co sam robi
Cattaie Mrau o całego serca
i noszy gwałtem mołain
wołiła

ADMISSION

Monsieur Gualbert

Pawlikowski 12

Hôtel de l'Europe

à

Léopal

EXMI

Gorzów 1 Grudnia 1848

Kochany Gustawie! Dziękuję Ci za
dziękuję Ci za nadesłanie
potem za przysłane 75 tt w kwocie
3 talarów 114 groszy pruskiej Courant
Matki mego ukochanego. - ale jeszcze
raz Ci muszę przypomnieć prosząc
Cię wymieniony mi na 120 tt
odbierz sobie za nadesłane a resztę
zaraz mi wyślij. Załączony list
kwitujący i odesłij
mnie Cię zdaje się my o mnie
że dam dokument niechcemy wydać
gdy go każdy raz wykupić
nigdy raz do niego prawnie należy
i boję się że nie. Adwokat tak na

niego wspiera — Mój kochany
Stasiu, cieszę się, że i ty i tatko w bar-
dzo dobrym zdrowiu, miło mi z Gust.
tak miłe przyjemne nasze pożycie,
ale mnie się zdaje że Stasiu
w Lwowie nie mi najwięcej się
przyjemnie co w tych okropnych
czasach inszemu nie dożyli, i czego
się zawsze spodziewać mamy, Bóg
niech nas tylko strzeże, abyśmy
się zawsze raz wszystkich zobaczyli
Całuję cię z całej duszy i serca z
całego serca Ciebie Alicia i Klemensie
Bogu was polecam —

Teofila Starzeńska

W dem momencie [illegible] za Da-
dzierz 30= Czerwca do wymienia-
nia bo do procent od Pfandbrie-
wie P. Farno nudzić mię będą
i Dzierz 30 C. M. przyszła
i wtedy nie da nazyc nabii
odbierzesz Cathie bę resztę
i do serca przyciskam

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Gaw 10. Czerwca 1848

wiersza mi iż często zaczynam wątpić.
czy ja mię w takiej gorączce widzę że
rzeczy!—— że to będzie niemoże aby
rozum ludzki tak się przekręcił——
Powiedz mi zaraz dlaczego nie wyjeżdżasz
ze Lwowa—— W interesach z Konstantym
niech Pan Bóg uwolni, bo mogłby
w najnieprzyjemniejsze spotkania
się wplątać, wszak on sam może
przyjechać, i swoje interesa do reszt
zniszczenie doprowadzić—— Powiedz mi
także co dam teraz czy racz, czy
prawda że rosyja ma się wojnować?
Powiedz mi także czy rent i inne
należycia wcześnie wypłacają, wszelki

[illegible] handel wołat' a wydatki na gospo-
[illegible] darstwo mnoże się z kożdym dniem
[illegible] jak u Cebie w Mukuse dźiecie'
[illegible] sobie rade, z abrabieniem pół —
[illegible] legram się kochany [illegible]
[illegible] i prosze na wszystko pisz do
[illegible] mnie zgoła Cebie Mennyczé i'
[illegible] Micciu z serca całuje — Kasio
[illegible] ani serdecznie pozdrawia

Monsieur Gueb

à la bibliothèque
Hôtel de l'Europe à

Lwów 11 xiie 1843

dla mojego zdrowia cieszyć

Wasze [illegible] — które dawa

jący [illegible] [illegible]

życzenia i ukłony — Doniosę mi

też wiecej o Babci zonie i dzieciach

ich [illegible] [illegible]

mogła, wiele życzeń najlepszych,

głęboky a ani jednego zmówiła

co do ojca Boga do nieby zmó-

wi [illegible] [illegible]

Całuje Was po [illegible]

Wasza Cię Kochająca Siostra

Leokadia

SENDZIMIR
de Z.

à Monsieur Jean Hoss
Partitowski
Hôtel de l'Europe à
Léopol

Cze 6 1805

Kochany Gnie[illegible], przeczytawszy
wczora[illegible] pojmiesz że my mamy
dziś rano delikatnosią urodzić, i płacic
bardzo długi dam więcej niż trzeba
co ie calose znaet, co mosu czekać, a nie
ci chać by mu i przepadło, więcej zmek
może jak abei, co ia procesuia i chcą
łajnykaj zarzucam C[illegible] że P. Skibicki
maiętny człowiek, w najmiększej biedzie
dziś mi znajomiey i znamy chamsey
w familii, i pewnie tylko dla znacz,
nego amanitatu, miewał iey te[illegible]
pożyczył[illegible] więc ani mozna mu te summ
upominać, tylko mat cudu y chwyni
P. Wilczyński w tem interesie, zwiesmi
się więcey drugo[illegible] jak
ukończenia interesu i wiadomości dla
swoiey klienteki, gdyż przy

mogł nas być ubiedy zmartwienia
zrobić, bo ia tak niemasamo, tem bardzi
że do dytko Justka co ma im płacić
gdyż ięj mojątku nigdzie w tudu niema
i bardzego momentu ięj umieres nie
czy nie ięj tam na łożu zwiadania
on chce koniecznie abyś my
zapisu co ze kazia na niemy ia
braniemia ią dati, my zaw boimy
się do nas dać, gdyż na ten papier
można nam drugi robić, co zaw
ona pisze że co mi kupiłam przez
Justia do Stanisławic, ma nigdy nie
zabie nie zachcić, i dak prosę abym
drugiego upisania niedziała a nam
bardzi bonie wszelkiej prawdy, że
wszystko zachcić zabie za nie prawa
a z najmniejszą obcią dat nie ięj
i prevendy, za to nierabiemy, ale abe

ią od dalszych ofiarowanie i niepowinnie
wstrzymać, ; do nam iest przyczyno
by iey ten popiet nie oddać, ktemu
mamy, ze nie ten upiekniey
gdy co do grzecznie iey, iż tamemy
[illegible] prosz mey myśla iey zapewnia
ioc ty sobie, rozumnie, listow za
[illegible] pieniędzy ieś nam nasz prze,
[illegible] 150 ℔
[illegible] i znowu 45 ℔ ai [illegible]
[illegible] pensyi, i [illegible]
[illegible] ime iey 250 ℔ aby lepiey żyć
[illegible] ~~do~~ [illegible] zumienie zupełnie
[illegible] ychainey. Dyeb zapisano mi dawny
[illegible] to by ią sobie nazad wzięli i
[illegible] sobie mogła, ieżeby [illegible] na nie
[illegible] sobie [illegible], [illegible] Gratulacie
[illegible] napisz mi iak ieden gospodarstwo
[illegible] w chłi ci, czy myślisz, ku temu
[illegible] wzięli się do roboty, bez [illegible]

i opróżnienia roboty są, wielkie, co robicie, jak się macie, jak Wam się powodzi cenier mi zresztą, bo mnie Wasza list[illegible] kochany [illegible] bardzo do widzenia i [illegible]

[illegible]

całuję Was z [illegible] i serca Wasza [illegible]

Kocha Mamy Cesia 15 [illegible] 94 roku

[illegible] nie mogłem [illegible] list, [illegible] wzruszony [illegible] [illegible] [illegible]

[illegible] wszystko doświadczyć, bo o [illegible] życie [illegible]
[illegible]niedobrała, [illegible] [illegible] [illegible]
zlituj się nad [illegible] [illegible] [illegible],
desperacyi [illegible] [illegible] do [illegible] Boga,
i przyszła [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
pocałowania [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible]chetny [illegible], dla [illegible] [illegible]
sam mógł tak okrutnie [illegible]
obwiedzionym na moje nieszczęście [illegible].

iV

Kopia z [illegible] listu [illegible] do Mamy

Jasnie Wielmożna [illegible] Dobrodziejko!

Jest to [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

Kopia

[illegible] 1849 Czerw.

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Góra 24 Sierpnia 1843 r.

Kochana [illegible]

Co do polityki jestem już tak znękana
że nawet już niechce o niej nic wiedzieć
Prasa ich pomiędzy nimi, jak dzisiaj
zagranicą dobrze wyrozumiewają, jakie
czasie w ogóle zgromadzają z rumuny
za czasów [illegible]anych.
Tylko mi odpowiedz prędko — jakże
czuć mi życzyć o jakiej dobry mo,
cumi, czyż by nam niezbędnie ich
zuta — a mianowicie o jakiej ilości
do ustaty mówi, co tylko cen brakuje
a tem czasem rok wlosi darmo a tydzień
miesiąc. Proszę, niech chwilowej mnie
i przyjęcie tak najczęściej [illegible]
z Duszy serca

Trofia

Polskie mamy, nicht tylko [illegible]
że ty ich pomadzisz

SENDZSZIN
25 . 6

Monsieur Cuala (...)

Rambikowski

Modèle de l'Europe à

Léopol

Gora 4= września 1848 65

Z [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] mej
Gratzbereie że mi odpisuesz, bo nie
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Ty Kochany mój Braciszku wiesz iak my gorąco kompani iesteśmy, że tego za wielką łaskę ma. więc mieman wyrokiem o 8e mtocarnię, zlituy się kaz zaraz mi odpisać na te 6 punktów o które się pytam, gdy odpowiedź będzie mi sudo, malniać, ia zaraz w ten moment poiadę opatrzyć do mtocarnie, bo mieman na kogo się zmowić, pasiekii albo konia dwoy, lecz sam poiechał do Brodnia i nieviem kiedy wroci, — a do ani zadna ani iedź ani czem pytać, bo nic przedaż nie można zboża, bydła także kazmie niebędzie czem, ani prazy ani siarmej z domi lemachami — Może by mi mogł wypomoc dzi mtocarni pazystać, i nie kwi budynku oznaczyć — My drzic maszyn rodzebnemy — Całuie was wszystkich dzieci z duszy i serca do chomu przymiązana Siostra

Teofila

Monsieur Gualbert
Pantikowski
Hôtel de l'Europe
Naples

21 9

Monsieur Gustave Rambikowski

Hôtel de l'Europe

Napoli

Gor[odno] 28 [illegible]
1545

Jo Kanny [illegible] znowu mi
mi o Was nie [illegible]
z [illegible] [illegible]
Pomienił [illegible]
[illegible] [illegible]
Krewami [illegible]
na Długi [illegible]
Jo Manny 250 [illegible]
summa 1283 [illegible]
tylko, że [illegible]
mu zeń my [illegible]
tylko 100 sobie, [illegible]
100 na [illegible]
ai [illegible]
takie iakie [illegible]
Prosze ci tylko [illegible]

Mój Panie co się nam przytrafi
li od nas, gdzie kupić wszystkich
Pańów i Panny co ma nam dać
i dadzą, by robić assignat moim
zdaniem, bo to w przypadku ich
śmierci kiedyś, w będzie mogł
pretensyje robić, a my z nim
ich umowa [illegible] nie damy się
ceg[illegible] [illegible]intacanie, bo i tak
to co dzisiaj robiemy, jest mniej
jak możemy ——— Tylko Pana
Dobrodzieja prosimy, pocieszyć jest mi
przykro, że tak długo przymiu,
za nim Wiadomości nadzieymam
Czy mnie mocno bolą, więc kończe
całuje wam kochani moi z
całego serca [illegible]

i ania Tydzie przedniejszy ostatni Stycznia
roku tek. na splacenie wyzwanej summy
iako raty od dnia Marcinego Swiatu tegoroczne
Datowany we Lwowie dnia 18 Stycznia 1848. odebrałem - z tym oświadczeniem że
z ogolney ualeryfikacyi 1280 + 20 f. zamiast bylo 1300 f. wynosi
po skreśleniu 125 f. a 40 f. za tantiemy 100 f. wedle
tego listu przysłanego iako odbierającego - Lwowskiego ostatniego
dnia Stycznia roku 1848

Stanisław Wielopolski

GRODZISZOW
19 / 10

Monsieur

Pamlikowski

à l'Hôtel de l'Europe

Leipsic

Góra 1-e Listopada
1848

Mój Drogi Gwalberciu
piszę na Twoją ciągle wszystkiem
jak się masz, mój
Mąż pan Mrówiem za
pozwolił i dobre czyniąc
się bliźnie Bogu mam oddali

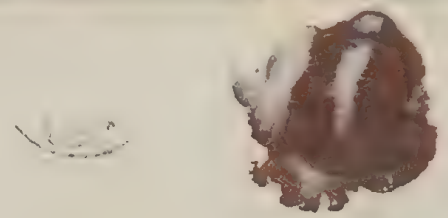

12

à Monsieur Gustave

Pumlikowski

Hôtel de l'Europe à

Koposl

1845

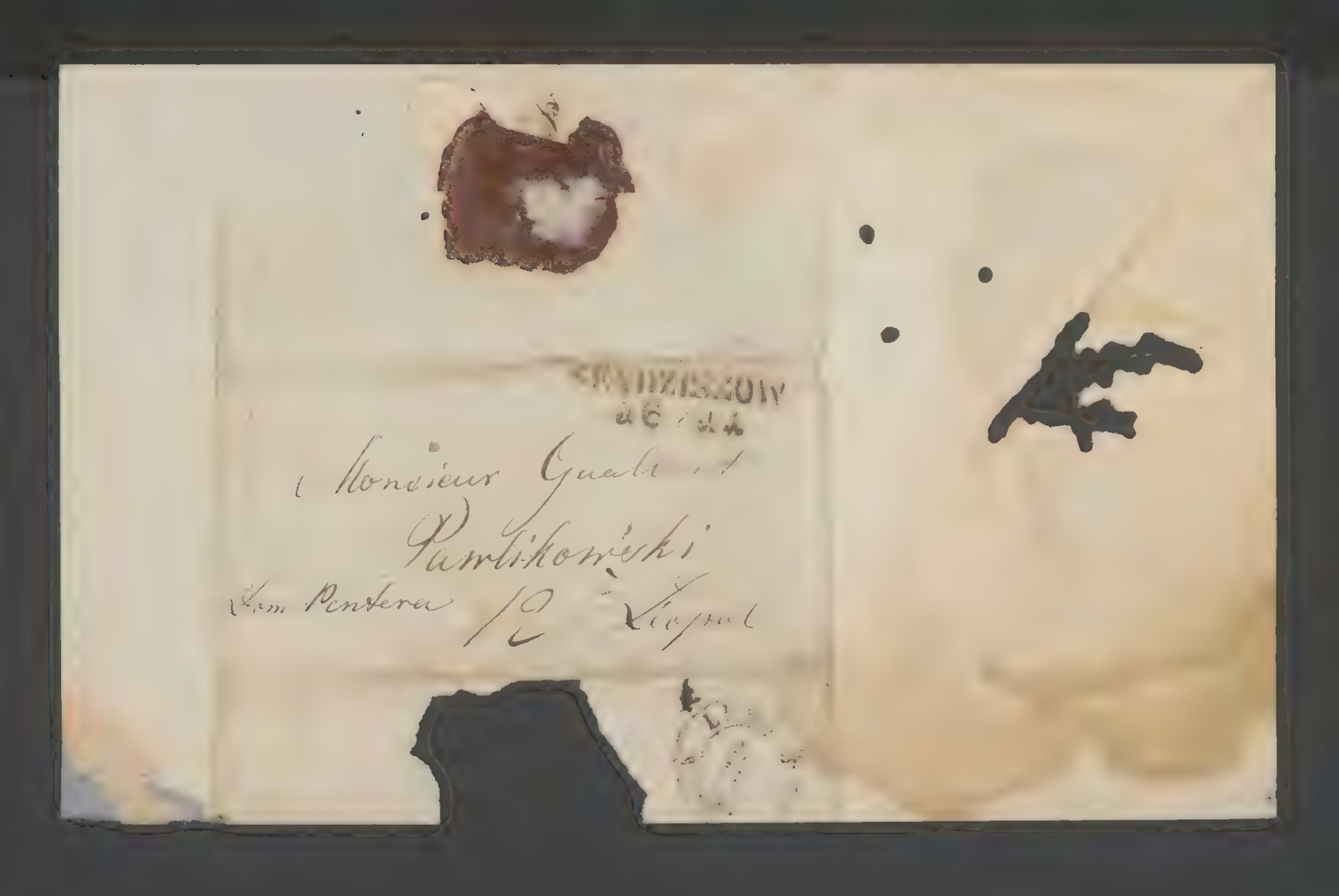

Gniezno 1915

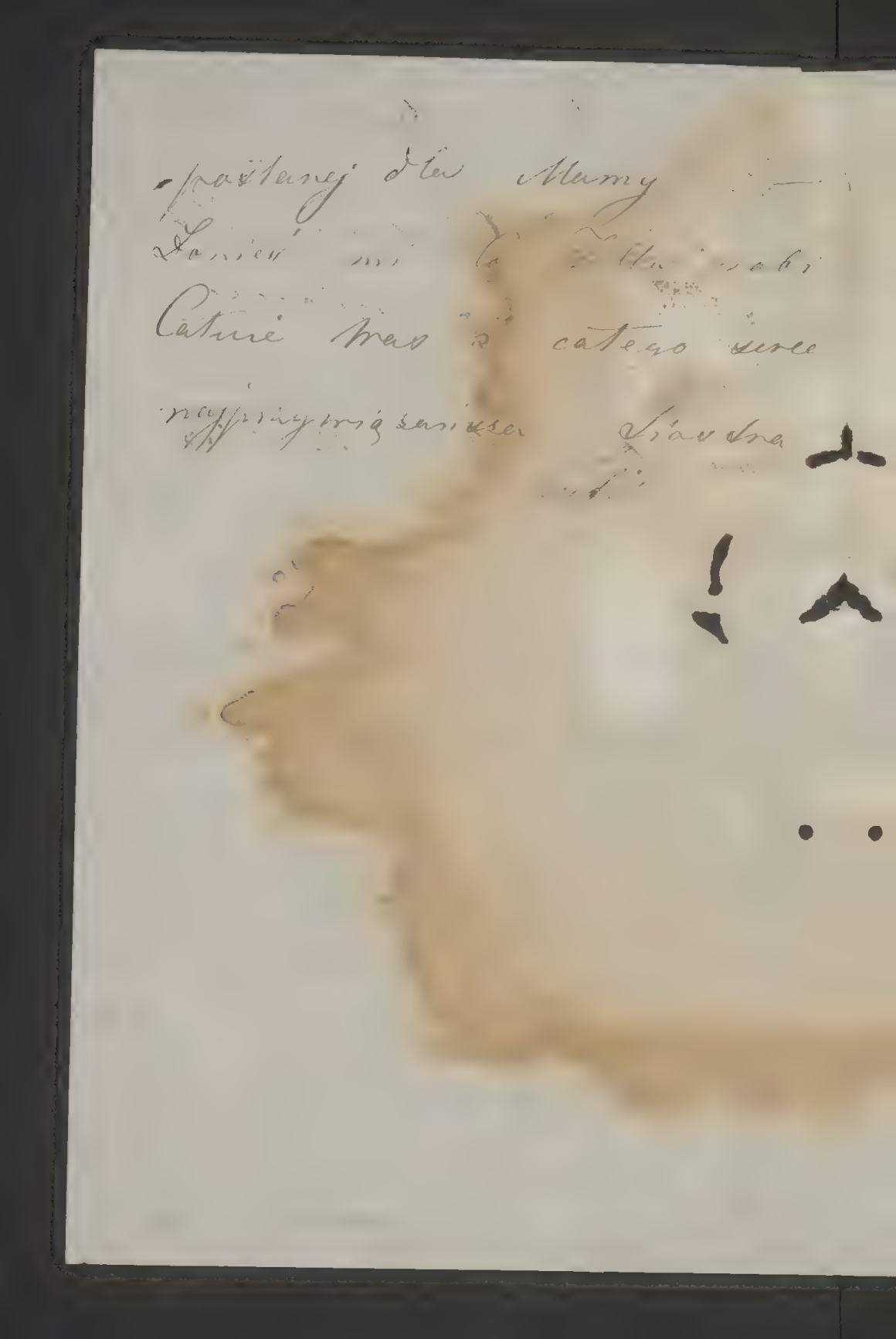

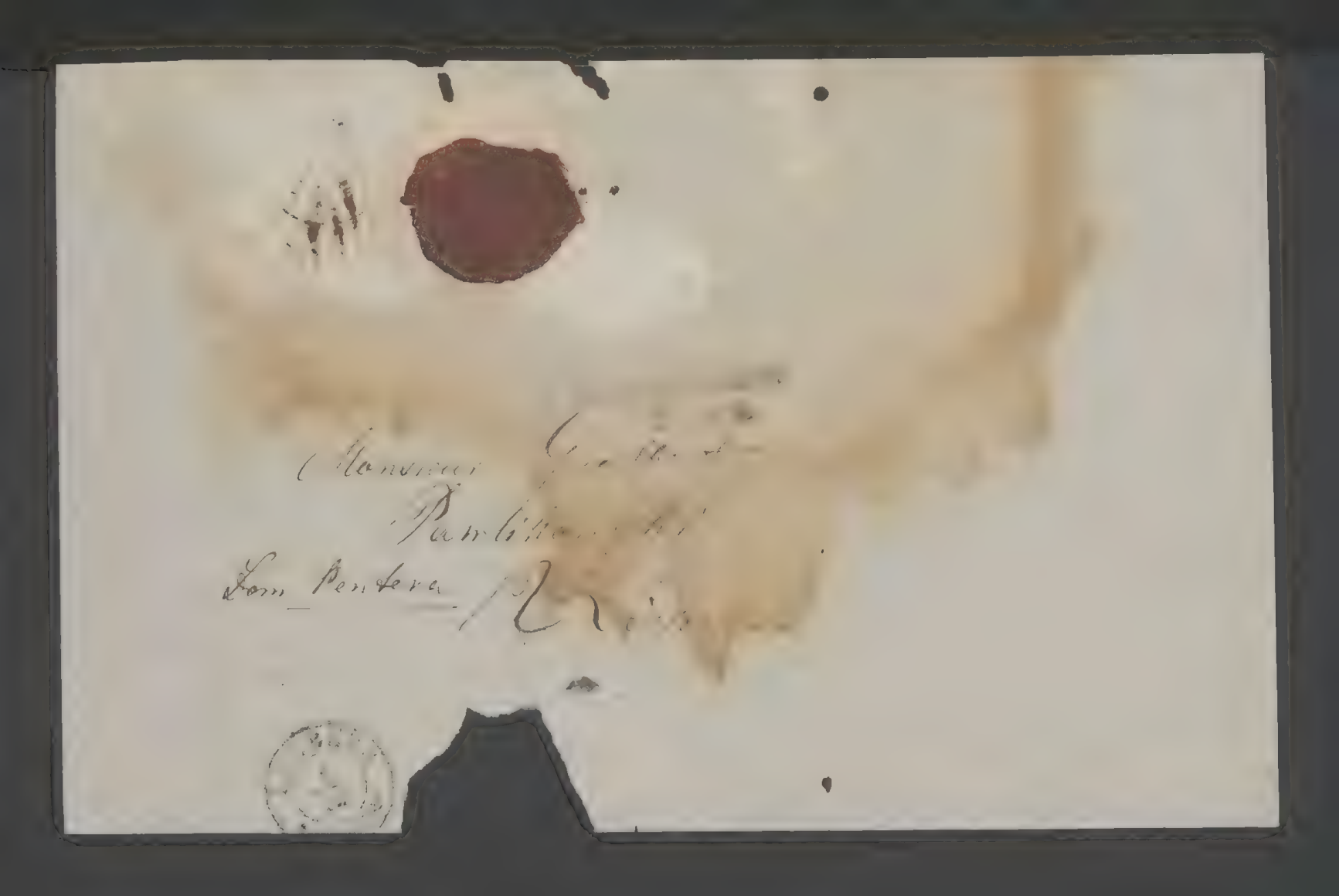

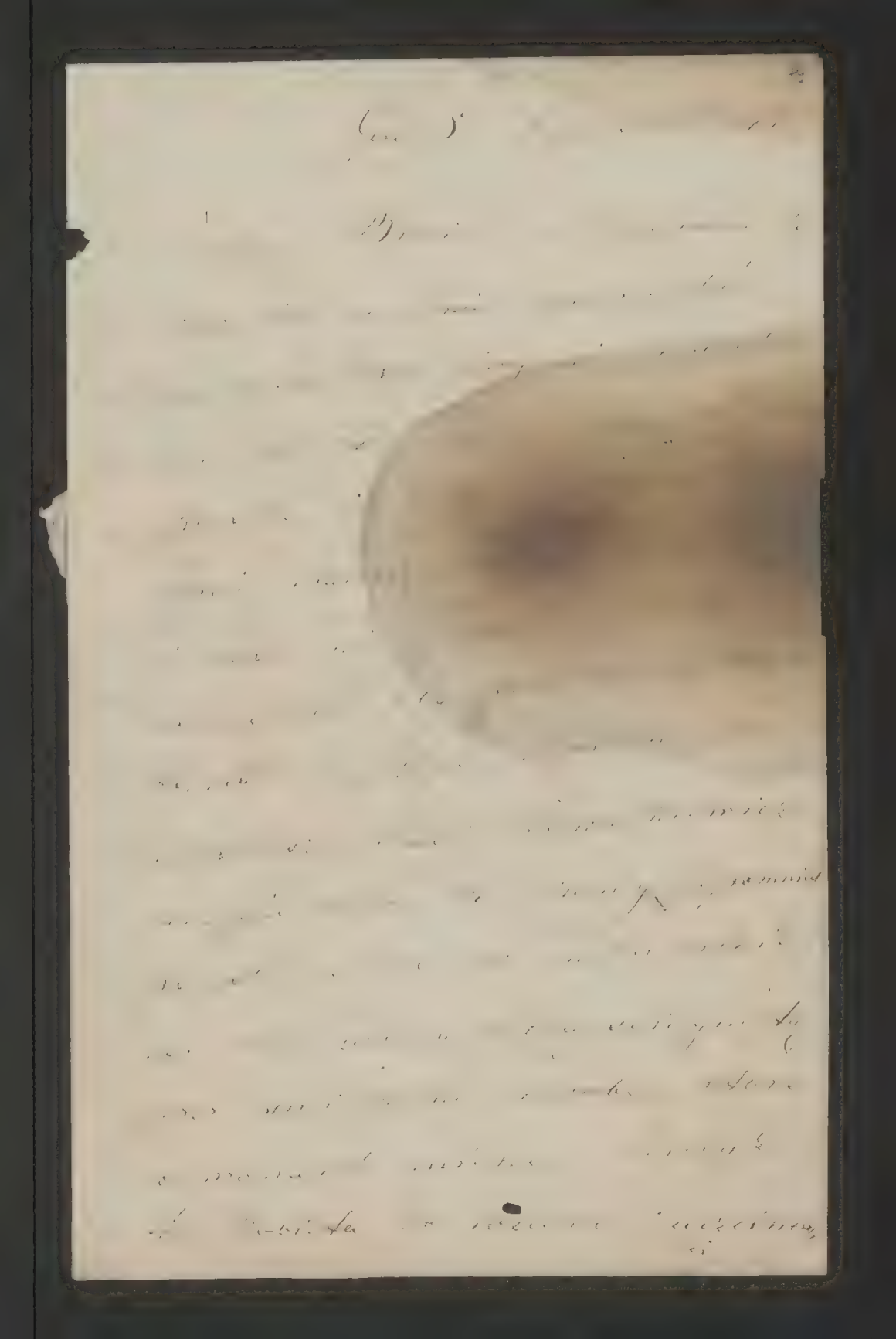

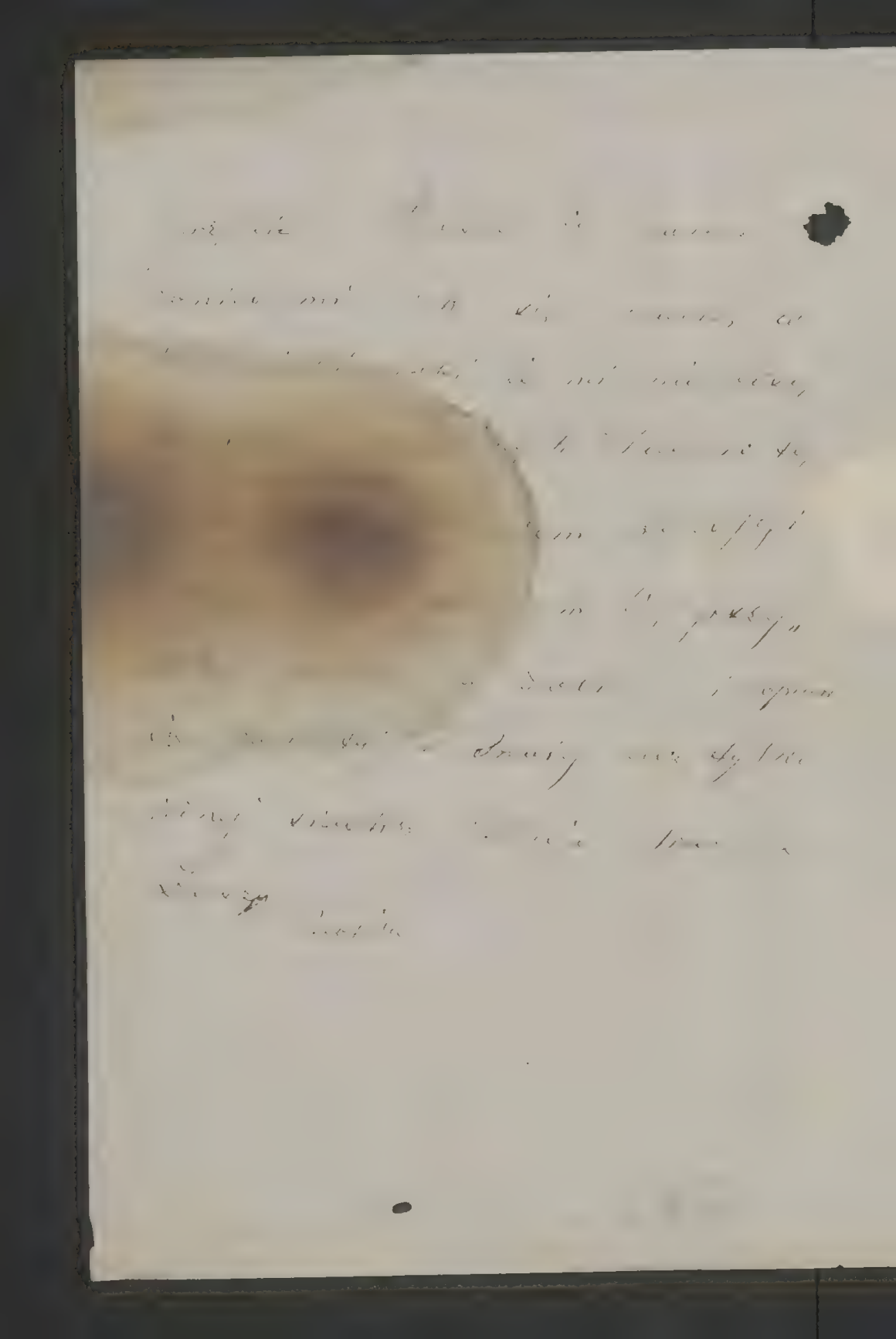

[illegible]

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

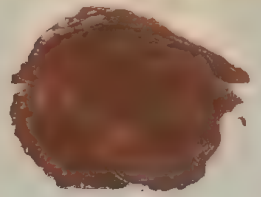

SEMPLICE
20 2

Monsieur Gualtier

Pawlikowski

Rue Pinon

Leipzig

Góra 5e Marca 1849

Jmanuj Grabercie! Czego mi nie oznajmiasz, i nie donieviesz iak wy macie, takze prosze Cię comiesz mi iak najprędzej co wiesz o biednych Mlichawiach co za okropny przypadek!

Tylko proszę Cię mi zaraz napisz wiedzieć — takze czy do Jmci na pięknie Polaku zostali, czy też ieszcze odzyć! Teraz adresuj ieszcze z prosbą do Ciebie i przypominam Ci obiecnice co mi zrobił i moim protegowanym, odnoszący się konkurs na poczte w Brzostku najprędzej Cię prosze, wyrobić się

iak im dopomozesz do mnie
wszystkiego, wierzay że do mie
nie iest tylko aby bałamucić, tylko
wiłce bym się cieszyła żeby ke
porze odzymali, on się nazywa
Ferdynand Spiżbal — Jonieu
mi daiże czy będziesz miał nadzieie
że ci się protekcyia uda
Pisz do mnata Bogu wszystko idzie
dat Kompanie w Rzeszowie
Ja nie iestem dobrze kaszle i
żołnarze mi co brakuie
Spowiedzi ieżeli mozesz do mni
odzutuj bo mam się dopiero

obaczyć ale mię mdłości
Kochany Gmaberzie, nasze Lic
mi zapomnij Szpitalów i Brzostka
Ciebie Klemyzie i Lilicia całym
sercem całuie najserdeczniej nasze
Siostra Teofila

SENDYSZÓW
6/3

Monsieur Gualbert
Pawlikowski
Dom Penitencier R.ue Lazar

Jana 23 [illegible] 1544

Nadmiarowi Grabowskiemu Xięstwa
Ci mowa w niedzielę o mi
nuiey o brzi i o drugim stan,
zemskim, tako i o tym mowi
ceł mi nabili, prawdziwie widom
mowa mitha Erazmie, bo na mey
Ry 40 tk co ci winnam mi odesłał
wszego gdyż wy chcecie wiecey
u Cibie, a mi mogą wy wszyce
zbiegdomai o tym mowi co ci
będę powiedzieli mi powiedział
am czasem dyżka ly wrocic mogł,
[illegible] mi odpisze
[illegible] drach dyżka dobrze, ide

Czw. 3 Marca 1898

Kochana, Gratuluję Ci dzisiaj
Ci imieninowi tak i za moj Dzień
za wszystkie zachodzenia się mi dni
wszelkie odwiedzenie, oświetlam Ci
z całego serca serdeczne Ty — 40
" " " " " 30
za Maja ... — 10 zł.
Summe 6 Ty
i mi mogę Ci dać na dziękowanie
się i mówić o te same sprawie
na przyszłość, co wczoraj nie
dało się wczoraj decydować nie
mogę, na kilka wyjaśnienia
do Szabaty — Co robisz? co
z Polską dzieje? czy Ty
czy też niemiecki wydział
mi — Kozubiński bardzo

do ks. Karola, że mu nie powiedział
że Ks. Piotr we Włoszech, i że
ks. Kazimierz co list, bo Bóg chciał
odwiedzić —— Pomnij mi co wiesz
czy bogaty czy ubogi, bo ja na
Zatkiem nic nie mam —— Czy nie
wrócisz się z Stanikami do Medyki —
bo sam by mi miała zawsze najmniej
nadzieję. Moi miłej
Całuję Was wszystkich Drodzy
z całego serca Wasz Kochający

Józefa

Ukłon ode mnie i Dziękuję za pocztówkę
Ukłon

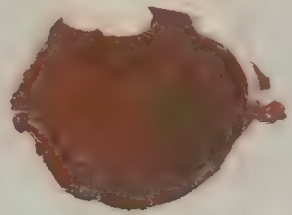

SEA[illegible]

[illegible]

[illegible]

[illegible]

Góra 23 Kwietnia 1849

Barbary Gmaberie . w Twoiem
Adamie życie, ratuj mi się
w łasce twoiey i ani dzisia mi
powiedz nie mogłaś jak się
masz Barbary Gmaberie, jeżeli
Cnoty Boże jeszcze cierpisz, ustaw
do mnie mi słowa napisze jak
się Barbary Basia i ani dworzec
się macie dyliko prawie się wiecie
mieday odpowiedz bo niespokojne
jestem, jako na zapytanie czy
po kolędzie na list nie powiedziała
nic mi odpowiedz. Całuję
i całego serca życzę
wiecznie Twoiego

Accidentem list wyjaśnij i spalitam
go. Jem czasem ciastki na
Wasz cześć moi Kochani najczulej.

Monsieur

Comte Charles Sanbikowski

à

Dom Pentera

Lipsat

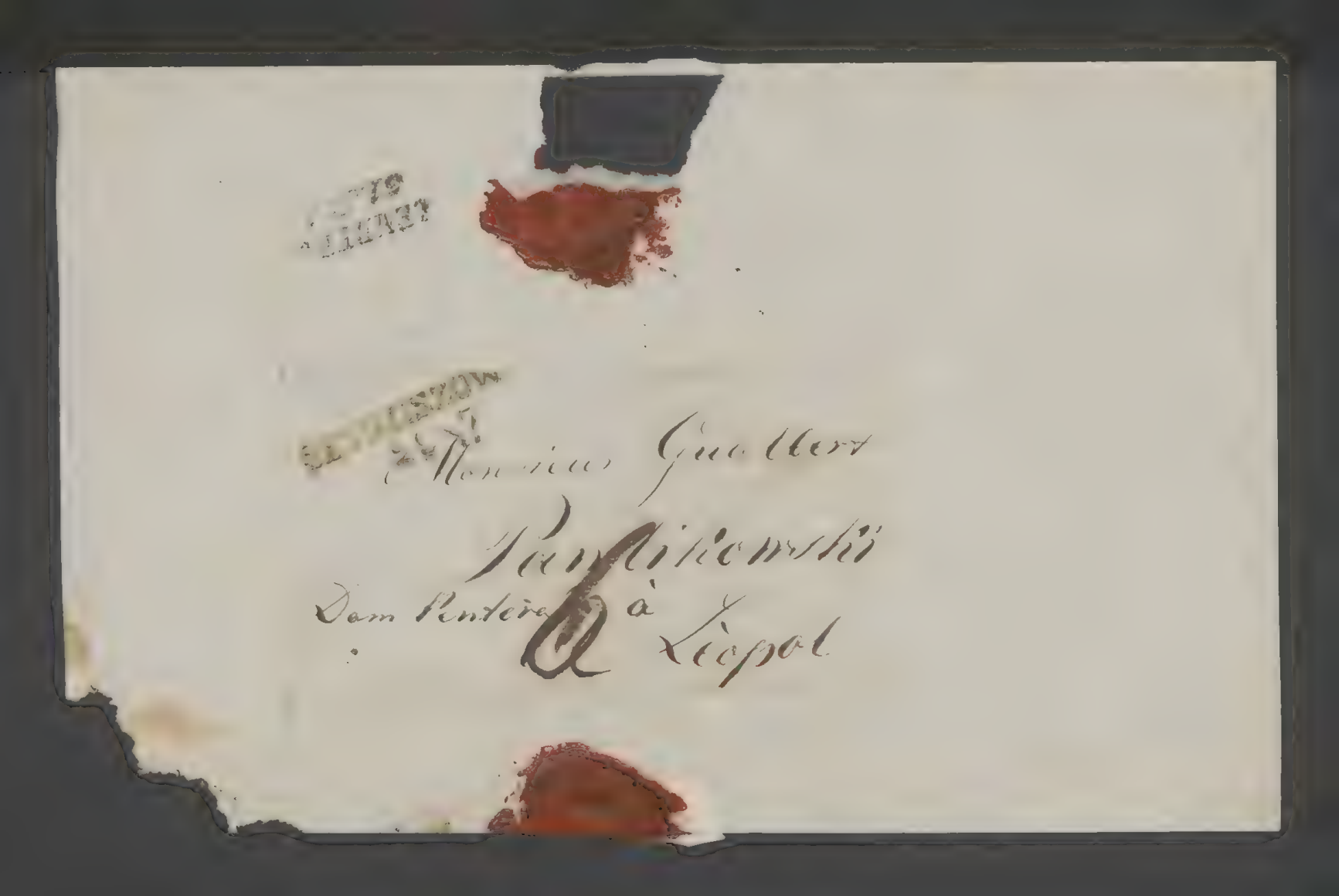

Com 31= Lipca 1849

Kochany Maj Gmalberciu,
Przeciężem się dowiedziała o
twej kosie, mierzaj mi się ieszcze
się martwiła że mi nic nie
piszesz, bo do co innego ia a
Ty Kochany Gmalberciu, bo ia w
roli pracuie; a Ty w Mieście, do
zawrze wrzecy czasu zbywa
dem czasem zdrowiem i Dobrze
wam, niech będą Książki i Saj
wszystko. — — — Koniec mi czy tak
Tomkach wiadzie
go na
ta

życie spowiadnicie — Teraz [illegible] obarcza
sprawunkami — i Najpierwsze że li mo[illegible]
na wymiari mi nici gdyż za grube
i supełki nie równe; jeden motek
cyki drugi gruby a znowu kawał
grube, mnie się zdaie że by i N/3
najlepszy dla mnie był, patrz sam
czy nimowa nierówne — Jeżeli zaś
nie można wymienić, to mi ieb
odeszły, ale nowe, zamów na 1/2 par
kup, i do 13 Numer de kartoszki
chce 7 takich i inne cwiere Angawci pomie
szerokości tyli co te kartoszki, ale pajczyny
prosze li dowiedz się co
to czy[illegible] zandrago
to

wydawania na odwiedź, da li bydle
znowu mnieść abyś mi kupił;
przystał — Cztnii Wax z latego
dzrea mam Skorbami, niech mu
Pan Bóg dogadzam. Wczoraj
Ekartowa przy Z Turem mieszka
Adam ktś Kaz pytał o nią

(Jutro wszystko)

Gora 6 Sierpnia 1849

Kochany Gwalbercie! Wspomnienie
ci bym cię bardzo rada widzieć
przecież zdaje mi się, że się
czas zbliża do siedzenia, tu wszy-
dzie taka cholera, że ludzie jak muchy
padają — więc do nie zbyt dobrze
że zbiorowych widzeń w takich
miejscach przyjeżdżać — Pan z
Sem wszystkim co Ci się zdarzy
za nowiny bardzo podziękuję —
Pan Bóg jest w domu i zabawi kilka
dni bo mnie trzeszki zatęchł
boli — — Kup mi wszystko dyrko

uwagę choć by drogą zapłacić
aby piękne były - Całuję Was
z całego serca i Bogu oddaję
Was. Kochające Siostra
Teofila

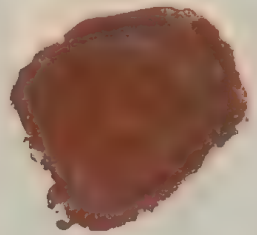

à Monsieur Gualbert
Pantchenko
Son Pendera
à
Xéopol

Góra 15 Sierpnia 1849

Kochany Gwalberciu! Czy ci
mili nie mierzą, mierzą porządz
z jakąś niecierpliwością, czekam
wiadomości od Was, kiedy takie
Chorowba grasuje ___ . W ... ...
Bronni ... ... Kamie, ...
Ci nie ... ...
... ...
mniej Państwo Eug ... ...
Cesarz ... ... Duszy ... ... Jagiey
... ... - ... ...
... ...

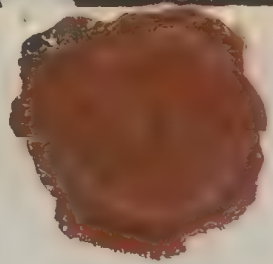

Monsieur Gustave
C. Pawlikowski
Rom Pontan
Lemberg

Cieszyn 1 Sierpnia 1844

Kochany Gwalcie! z niecierpliwością, mi[illegible], wyglądałem listu od ciebie, bo teraz czytowie tylko o wiecznej obawie o twoich dzieciach nam i za dziecięcie o Ewacie wszech, którychś bardzo żałuje ale którzy nieroku powinni się za ustą[illegible] mieć —

Za pustą to bardzo życzenie i pieniądze odwetam. Wszyj pamięci się, zalecam a brat Wagen oddaje klasyfikacja

Gora 1.ª Octobre 1879

[illegible]

[illegible] Mój Ginalbercie!

[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] Domier mi co za [illegible] straty mamy
[illegible] zaraz [illegible], do [illegible]
tego [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible]
[illegible]

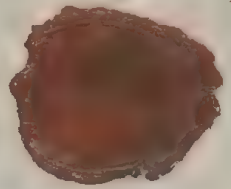

Góra 2ⁿ Listopada 1849

Mój [illegible] Ewo Oberca, co
do ci się [illegible] [illegible] tak stało,
nie wiem, jeszcze się [illegible]
bo ja nie [illegible] [illegible]
a [illegible] [illegible] [illegible],
miejsce się [illegible] do
[illegible] Mieszo do mnie pisze
a nie, ja ani słówka o tem
niemcem — Gdzie mi takie
jaka adresa iest do tego nowego
Ciora otrzeźca go P. Kempickiego
bo nas [illegible] [illegible]

można papierowa kuda wiejskiej o
i jak chciała by, w której kilka
sług miejskich w chacie, wszyscy
o służbie gadaniu, nie zapomny
na to odpisać, i poprawić ich
bo będzie się [illegible] [illegible]
2. Duszy i serca Stefka.

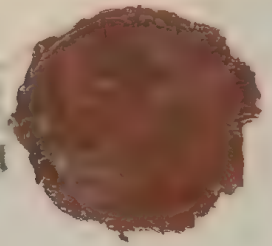

Monsieur Gualbert
Pawlikowski
à
Dom Pentera
Lwów

Cora 18 Listopada
1849.

Kochany Gwalberciu! Zdy mię
interesuje, że cyn ieszcze Lilia Cię
spotkała mała ci zamiast by Cię
uchronić kochany Bóg niech ci da
ztych chwil milszemi — Co Tatusia
prosze Cię odemnie P. Kmycia
Kiema, ci nie ten czas zostal
więc mi w tej chwili zadnego
nie potrzeba — a napisz ztamtąd
czy do mnie idzie — Pomiedz mi
co tak duzo do nebety mucz ci
nie mozesz Lilia stąd midzieć
do nieb ieszcze zdrowi —
a tak ci co więcej pożegnam

wpadni do dobrze, a nie [illegible]
do mnie. Wiesz cierpi [illegible]
Kochanemu przedtym za list [illegible]
ci ko bek mayta zawas mu ci wise
i prosze go bardzo aby do mnie
co rzucu do rzucu pisywal. —
Jak zime wpadnie, czy bardzo
chlodno? Cudnie. Bay moi Kochani
do Was. Przymiaszamu skarbu i
Siostka Basia

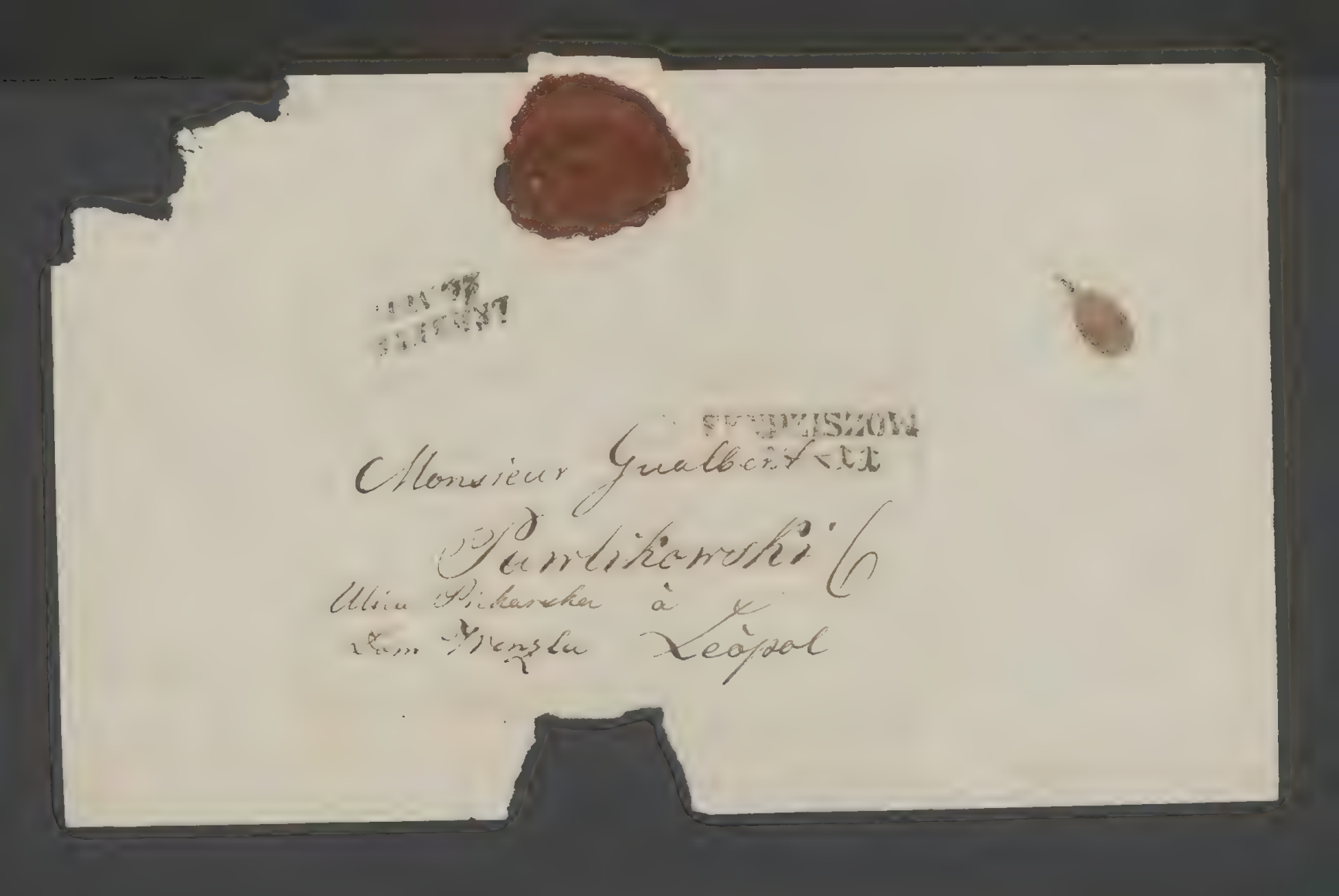
Monsieur Gualbert Pawlikowski
Ulica Pikarska à
Kam Grenzla Leopol

Góra 3-Grudnia 1849.

Kochany Mój Gwalberie! Czy
to nie z zamknięcia wielkiego
że Cię chowiesz, bo mnie żadnego
kurnie i wtrzymuje wcale powie,
dzie, a Cię tak weigz chowiesz i nie
wychodzisz - Tak dyżko przeczytałam
ze Lekarzami Arzeka list mój na mię,
dzie cać tak zaraz przesłam u
dag z naszym cesarzem, bo prze
ze drogi ale pewnie do tej jeneszy
musi być i przymatwy, naszystkiego
musi się być zrobić — i nadzieić
Proszę Cię kup się dla Zamieczic o
Eliartowej, co się z nią stało
ona pod N. Jana miesiąc u
Siostry Mamy po feldmibla —

Co do ciebie, to jest prawdziwe wa[illegible]
[illegible]ienie i niezgoda, i nam[illegible] [illegible]ajmy
ie gdzie drogie i umiłowane bracie
aby się na drogi wszelkiej pomóc..
Powiedz mi jak się ukrzyżowany odpowiedz
i co Michałowie będą ci mówić
[illegible] o Elizeuszu [illegible]
[illegible] [illegible]
[illegible] Powiedz mi jak u ciebie idzie
[illegible] co do [illegible]
kiego będzie [illegible]
słuchać [illegible] [illegible]
[illegible] Cztuć Wam z całego
[illegible] Wam [illegible]

Kasia

Monsieur Gualtier

Purtilomaki

Ulica Richard

Fon [illegible] Lesgal

Gora 26ta Decembra
1849

Kochany Bracie! za list Twoy najserdeczniejszy piątkiem Dnia 21go Stanom się Mieszaninie, za pamięć o Imieninach moich i na wszelkie powinne życzenia wszelkiego szczęścia, aby ten rok był wynadgrodzeniem przeszłym rokiem - cieszy mię nie mierne, iak się negocyacya Gabrieli Star. kończy a, także prosze cię donieś mi, co sam Karol Krawicki robi, czy prawda że się przyjaźni ze Skarubką owem Księciem — Posłam Ci te oto 5 procentowe kurzeckie bądź tedy

Śmieniay miejsce dyskie będzie
można i adresy — Żonie mi
co nowego, i skorzystaj mnie
o do Was bardzo mówić
wszystko Was Kochającą Siostrę
i Ciotkę
Teofilę
Ściska Was serdecznie pozdrawia
i wszelkiego szczęścia życzy
ja Was Boga polecam

Lwów 31 Stycznia
1850

Kochany Gwalberze, czyś można
do Siawuty ciż Kochanicy przes
łemiadmo ci, taki ślugo mi
pisać, bo zebyś to był obarzony
ia niemiem czym, ale to ci
obarzony Zemstwem
powiem się, bo inaczej do
Ciebie pisać nie będę bo się
się gniewać, i iuż teraz nawet
za kare pozostaw ci nudny komis
co mi masz zaraz wykonać —
takich wyllkredowych dwa grzebienie
kupić ale taki sam, bo mi takie

potrzebne — poprzież mi dla
czego tak dawno ies do mnie
nie pisywał — da. maybyć chci
ciami dikdowań, kiedy ies takia
wedrzt do pisania nasz — —
a on kochanny pannie by do
zaprzyiemnienia uczynił — —

Całuie ciebie Klemensie i
Helcia całym sercem Wasz
Kochaiąca Teofila

Góra 24 = Lutego
1850

Kochany Gimbercie! jakże
ci mam podziękować by lenistwo
ku zwi się rozruszało jakiś
porządny list do mnie napisać
co do skargi o starości mé
radzéć do rozpalna, i mnié
się lepiéj nie dzieje, a przeciwnie
utrudzenie mnie niemia jakiéy
wiadomości, Wasz wszelkie lenistwo
odgania — Za grzebienie dziękuie
ci pieniędzy mé odsełam, bo mi
nie napisał nicie, napisz a ia
zaraz pieniądze odeszle bo takim
sposobem znowu list od Ciebie

mój kochany Bracie miéć będę
przy téj okazyi, nie zapomnij
donieść jak się masz, co robisz
czy gorączki zabe opuściłeś i
czy o nas pamiętasz — więcéj
pewnie z gazet, że Kersic dostał
koronę żelazną, i już wrócił
do spokojnéj w progi domowe
on twoi pozdrawia najuprzejmiéj
ja twoi całuję i kocham z całego
serca, matka najczulszy wyraża
Siostra Bratowa i Ciotka
Teofila —

Co to za okropny proces Piotr Krasiński
ma mieć? czy prawda?

Monsieur
Monsieur Guebhard
Banquier
à Vienne
Im Hause

Córa 16 - Grudnia 1850

Kochany Gonibercie! i znowu
się zgłaszam do Ciebie aby nie
tylko dowiedzieć się o Twoi, ale
także żeby Ci obiecaky spra-
wunkami, które mnie dam za-
da drugie wyrzucania, prosząc
mi za Twoją grubienie pasty
firmowej, która wyrabia Ci dobrze
Proszę posłać Ci na d. sprawunku
30/114 - Kupi mi 4 sztuki na
co dzień do pisania żeby na bardzo
pro 4/, a 5/114 najdroższego, albo pu-
dełko albo portfelik, żeby nie obłamy
żółty, niebieski, biały, i pięknej kolor żeby
tylko nie w oczy dosunie, tylko jak
najdrobniejsze

ja książki najmyślę mi dziewa
ale mój biedny kuzio, nuż cały miesiąc
na podagrę dużo cierpi — czytam,
że mówiono mi że chcesz wszystko
kie dobra w porządek puszczać —
Jeżeli mi czy na mnie na lato
niewyjedziesz? nie zasmykaj się
też tak w mieście, bo nie zdrowia
daci. Niech mnie będzie nuż czy
chłopak, uratuj się go serdecznie
odemnie, zebyś ty w Medyce byli
daj mi znać, a jeżeli będzie miała
czas to was odwiedzę — do Henryka
nowi, napisz mi dużo obo niedawno
nie pisał, a wiesz mi że taka
pogawarka z tobą mnie uszczęśliwia

O sukinie mieszs jak gorąco kompane
jestem, więc pozyczaj zaraz, i mi
trzymaj się mocy, tylko ślicznie
kolory i drabne cesarzie kupuj -
Całuię Cię kochany moy Braciu
i całej duszy i dworiek wcałuj
odemnie serdecznie Zofia
Ale czego ty mnie nigdy pytaniem
nie zaczepisz, tylko zebym i rok
do Ciebie nie pisała, to mię
zawiesz się czy jeszcze żyię

Góra 11 Kwietnia 1856

Mój Kochany Gwalberciu!

Dziękuję za Tymoszonki i
bardzo mi się podabają — Każio
mi dziękować Papierackiego a
ja Ci go ściskam i o Mamę
już się w drugim liście zapytam
jak [illegible] nas wszystkich do
mnie dużo długi list, tak
ci wtedy odpowiem, na aktualne
się na wszelkie zapytanie, ale
pomimo to tak sucho piszesz
za karę dzisiaj odpowiedzi nie
dam — Całuję Mar i całego
Gerca — Każio Mar wszystka
swoja Cię kochająca Siostra
Teofila

Monsieur Gaubert

Pawlikowski

Piekarska ulica à

Dom Nr 4a Leopol

Cora 11 Czerwca 1850

Kochany Gwalberciu! Co tatarmuzy obiecywałeś się w przeszłości do Krakowa i czekam i czekam ... nie ... [illegible] ... [illegible] ... [illegible]

do wszystko zali mozesz najsprzedy wob
bo wiesz dobrze zak gorąco kompana
iestem —— Teraz konicznie trzeba iedno
prozba a na ciebie rektudem cyzar —
najprzod iest do ulitom od P Kagan
bickiego i prozba czy byś ty nie
mogł wyrobić u Jatuchowskiego
passpart powrotu do kraiu da
Semezow ~~od~~ w Cyrkule Tarnowskim
dla Pana Josefa Lestmaiera, którem iuż
na ci był znany z dawnych lat
poezie swoie ci oddykował, teraz iest
w urzędzie we Tarnowy przy wyiazdu
i ma mały dochod, dom ciężarem Matki
i siostry umarły mu dłuży i sprzedaż
Sowicza na niego, więc by chciał tam
swoie prozbe opuścić, a do kraiu

wrócić. Pan Rogaliński który mnie
prosił abym się do Ciebie wstawiła
ręczy, że to Ci mnich najspokojniejszy
żyjący pracy oddany i w polityki
się nie mieszający — więc jeżeli można
przyczyniam się najgorąco do Ciebie
kochany Gralberie pomóż temu
biedakowi — bo cyrkuł zaranowań
paszport powrotu mu odmawia.
Całuję Was całym sercem i
kocham i czekam niecierpliwie
przyjazdu Waszego i zaczęcia
o Gorą Pracia się kochającą
Siostrą
Vedfla

Kup mi także 4 krawatki jedwabne
Pończochy zielone czarne albo
granatowe i jedwabne —

Gdańsk 10 Lipca 1550.

Kochany mój Braciéy do
tego mi przy moim Kwaśnem
Zemistrem się zamieszać po-
winszowania, bych musiał C.
mój Kochanéy Braciey,
ku napisaniu, czy też się gadzi
od czasu niekiedy się z gniazdu,
ku mnie, ten raz tylko list mój,
tam od Ciebie, skąd nam
mniemam gdzie do Ciebie kurs
adresowany. Ale mi dziwno po-
tym C. Kupcy do mnie
mieniąc ani słowa czyś odbrał

ani słowa odpowiedzieć, abyś
mi raz potrzebe o tem Panny
przyszłam, także ani słowa nie
powiedzieć, czym obrażona.
O wszystkiego abym Ty
Kochana Ginałberciu przyczyną
siedzi. Teraz po tej burzy
i gromach, słońce zawsze świeci.
Aby Ci Pan Bóg dał wszystko
co może być najlepsze o tem
Was, to z najgorętszym sercem
Wam moi kochani życze, z
prośbą, o Was abyś Ci mnie
kochali i Catusie Was z Duszy
i Wszystkami i Bóg was

Do wmienni Imæ Kochaiącego
Siostrę Bratanicę i Siostrę
Teofilę

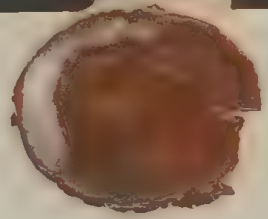

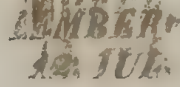

Monsieur Gualbert

Pamblicowski

Pickardia Ulica

Dom Mengla

à

Xéopol

FIBERO
W. Va.

Cieszyn 2. Lipca 1850

Mój kochany Gwalberze!

Za wprawunki nayprędzej Ci
dziękuię B.J. B2 M. M. odwetam
Ci z wielkim prodziękowaniem
co do tey drogi chwaleczki wole
czekać, poniey niż tak przepłacać
Bardzo mi żal że Twoy siedzieć tam
nie będzie, ale przymnie że bowiem się
tak z nieboszczego widoku
Proszę Ci napisać mi jak się ma,
zdaley że słyszeć coś o Berlinie
widzieć z chorzemi — Chcesz
plotkować o czymś, niedy ia tylko
to wiem że co mamieć opowiedzieć
opowiem, ale co robi tak się

Synowie nie niewyszedłam, wszelakiej
złe mi nauczenie wszelkie zdacie się
musi być złudnem niegodzi-
wego zachowania się ——— kazio
nie za granico ale w Baden
30 kompieli wziął i jutro
pewnie się go spodziewam
Jak mozesz przez dni cztery
w Wiedeń wytrzymać — Tapi-
ni obserwuje co robisz? Jak
się macie co Henryxia i Mieciu
robio, gdzie Mieciu kazi umoc
od nauki prywatnie, i przeze się
nie ingesz go tak nudzami, bo

Żeby mu do zdrowia nie przeszkadzało
Całuie Mam rozpoczęcie Pani
i Kochanie Bareżo

Wiarom Wiarom

Rosiło

Monsieur Gaulbert-

Pawlikowski

na Piekarski

Ulicy Dom Wenzla

Wit 3f 32 x 40 cm Tempel

Jon. 11 [illegible]

[illegible] Cnotkiewicz [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

nadziej nowym [illegible]

[illegible] [illegible]

to nam niepomoże, [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

[illegible] [illegible]

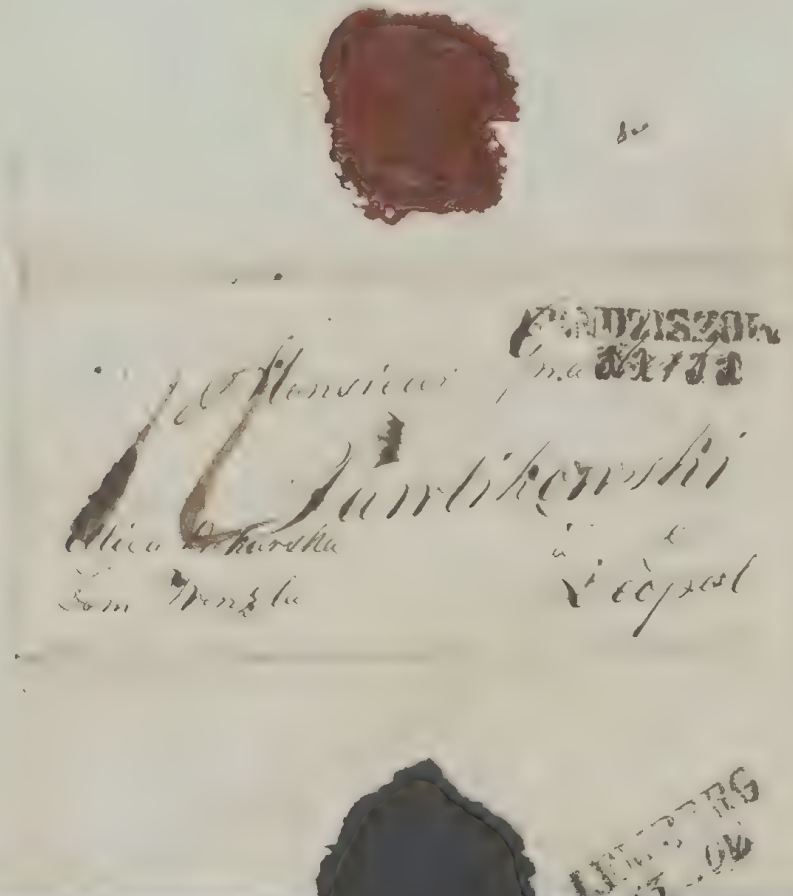

Con 31 Grudnia 1856

Mój Luby y Gnadowie! Bendam
mnadzieś zdrowa zamknienia ci
za Twoie zdrowie Boga i Bendam
Ci [illegible] mi [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] [illegible]

i wszystko najlepsze Zawsze — Książki
Ci są Limoczaninem, podoba mi się
Dużo — teraz do szturmu który
do Twojej wiadomości poszyprzeszłam
Boże! Tadeusz wymiemiaj mi de
J wszelki kupanów w lipcu 1864 M
z dech pieniędzy odbierz sobie za
kalendarz Znowuż coś mi kupił i
kupi mi książki do nabożeństwa
dla katolików Ordynacyi Gregoriusz
i Wszystkiego złotem z pozłacanymi
J. M. Grzybowskiego Zamienić dla kobiet
— I takze drzy Sanny O powinnaś
wiedz kobiet inne Ludwiki karoliny i
Pisz do mnie i kochaicie mnie
tak jak Wam kochamy, ale mi
tak jak Mam Tutaj Twoja
Cię kochającą Bawdra Kasia
Tutaj Was Całuje i z Domu go Kaka a brego
Życzy

Kwit mi dałsze 1 Pfandbrief Galizyjski na
100 ℳ -

Góra 7 Lutego 1851

Kochany mój Gwalcerio wdzięczny
wiz i Lucie, i tak pane wi,
żebrałam że [illegible] mi
mój Pierścionek Wonie, za dyte
gwiazdeczki i dobroci, coś mi
[illegible] [illegible] [illegible], dyth
[illegible] co mi do wielkie Festi
so te tak wiampy [illegible] w
[illegible] ale do przyjemnie
kocial gwiazdeczki, ale mirz mi
[illegible] [illegible] [illegible], [illegible]
[illegible] i teraz [illegible]
[illegible] ludzie w [illegible], że bęz
sam mie umierzinnit [illegible]
wszystkich Dnie z Duszy i serca
najprzyjmiszanieza Wasza [illegible]
Przyjaciółka i Ciotka Bogu

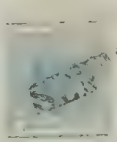

Gualbert
Pawlikowski
Pikarska Ulica
Św. Wincenta
we
Lwowie

Najukochańszy Wraciszku!

Dziękuię Ci za desenic, i list coś do nas pisał, spodziewam
wam się że teraz będziesz częściey do nas pisał, może Wuja
Janio będzie Ci więcey pozwalał pamiętał o nas. Nadzieia
która nam Papa zrobił że tu pozwiedzimy w
zimie bardzo nas cieszy. Papa dzięki Bogu
zdrowy, a i Stryjaszek teraz iuż lepiey wygląda i
zdawszy iest. Dzień imienin Twoich nadchodzi
życzę Ci więc Kochany Wraciszku, tak iak i o
dzisiaiszy szczęścia, zdrowia i wszystkiego dobrego.
O Pani Kuziowey niemam Ci co pisać iak tylko że
zdrowa, każe Ci się ukłonić, i zawsze Ci nayczerszego
życzenia.

Właśnie chaftujemy teraz dla niey czuppek na
S. Anne. O pomoiem spiewaniu zapytay Kasiu
nia, lecz wystaw sobie iak mnie to przykro
ze nie będzie będę się miała od kogo więcey
uczyć. O nowinach domowych kochanty Ciopowie
Obrazek P. Jezusa przyobiecany posyłamy
byway zdrow i szczęśliwey Twoia nayprzywią
zana siostra Teofila

Nayukochanszy Braciszku!

O moich zyczeniach nie będę ci wiel
kogratta iestem bowiem przekonana, iż
gdy wszystko z siebie przykład Panno
sobie wystawisz co siostra siostrze
, kochanemu światu iak tey szpetny, i
zydzie powinna, Światło i ludzie poi
rała tego razu, tyle bowiem iest te

raz niepszyiemności w domu i
prawdziwie nawet nayuiększemu za-
trudnieniu y pokoyne iakiś wad po-
większyć niemożna. Boiemy się bardzo
aby przy nayuiększey Papa nie chorował
b. i. prawdziwie w smutek by raz
pogrążył b. ś. Umiłuyże się nieśmier-
telnie Go cudzey Bo bowiem iest
na takie umartwienia nikt nie może
sobie wystawiać, Kochana Mama
umieraiąc to nam powiedziała bo
chcąc się nieśmiertelnie żyć a bę-
dzicie pewnie szczęśliwi, ia nam
nadzieię w Bogu że iszcze tak pod
pana będziemy widzieć dobrze
pod dzień. Za dzienia dziękuiemy b.
a ile razy ie kasturiemy za nam
drzeniem twoiey dobroci zadawates

Lewicyn

sobie prace ie wyrachuie mimo
Twoich natrudnien.
Alexa

[illegible] Bracia[illegible]

[illegible] mawiedliwy, mało sal
co mnie, iż [illegible] o tobie nie[illegible]
żebym ci była mogła co prędzej
mniejszego uczynić jak [illegible]
w wierze [illegible] (swojej) bliźnich, by [illegible]
z ukontentowaniem o tobie
[illegible] bez martwienia się więcej
[illegible] już i tak zmartwionego, nie[illegible]
milczeć. [illegible] Pisze Paweł wyczytałem
iż Aleksia chwała Bogu za rzeczy
Z ukontentowaniem [illegible]

wszystkiem niedaleko od
siebie, iż osiągnąć ów skarb
niebieski od Ciebie zależy na nagłe
serca i życzenia, i abyś
ó nazwisko miłości uskutecznione
czyni ci, wiedzieć, ludzkimi
życzeniami wszystkim takie i prośbie
abyś zawsze kochał te która
cię miłuje i niemoże ustać kochać
i drogo cenić
Gloria

[illegible]
Gloria

Najukochańszy Wincenteczku!

Niemogę jeszcze tak dobrze obacznie
~~nie poznać~~ Ci choć, vare słów, gdyż
na więcej niemam czasu. Papa!
Stryjaszek zdrów, bawimy w Drzewcach i sobrzeń my się tam bawiły
jednako że, zawsze, Was nam niedostawało.
Proszę Cię napisz mi jak się macie.
Sprawunku jeszcze nie przysłały, lecz
ja Ci na przód dziękuję za Twoje Twoje
ięte trudy, jestem bowiem pewna że
sprawunki nie rozstawiały z nowin
domowych że nie już duch stanął na
nowym domu, że jego roczna kwatera
jest mniejsza od poprzedniej rocznej.

P. Wiesiowa Wam wiś Ulanów Ulatuj
Kostusia, że ciemna musze ustać Całuje
Cię serdecznie Twoja do groby nayperzywią
zawsza siostra Teofila

Ojciec parę dniami powrócili my z Boża
[illegible] nam pobyt nasz
[illegible] nie wypadło mi wystanić sobie
[illegible] przyjechać nazad do
[illegible] powracać niedzielę. 10 t. m.
wiedzamy was parę tygodni do Ciebie
[illegible] Twoi faworyt Kasiam zdrowi,
[illegible] Tylko [illegible] Kostusia
[illegible] Kostusia aby pisała częściej do Papy
[illegible] sposób nie dana sobie nakaz mi
[illegible] Papy. Nie mam nad to
[illegible] Papa mówi mam to
[illegible]
[illegible]
[illegible]

[illegible] przyczyny dla [illegible] go [illegible]
[illegible] cię widzieć, ale że [illegible] ci się [illegible] myślam
[illegible] ale [illegible] miasta w lecie nie cierpię
[illegible] że już [illegible] w [illegible] [illegible] zadzwonię
[illegible] [illegible] [illegible] [

[illegible] i jeśli [illegible]

teraz się mają [illegible] jest nadzieja

[illegible] zeby teraz [illegible]

w tych [illegible], aby [illegible] [illegible]

[illegible] Kraiu nie osiągnę [illegible]

mi [illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

w Medyce i w naszych stronach

i czy do tego [illegible] [illegible]

na cenę [illegible] produktów, gdyż [illegible] teraz

ogromnie ceny [illegible] [illegible]

a Kwasy po 20 złr. do najmniejszej

[illegible] po 10 złr. trzeba [illegible], [illegible],

[illegible] [illegible] [illegible] w

gospodarstwie — Sukno [illegible] mi

[illegible] [illegible] [illegible] [illegible]

Proszę Ci ręcznie kup mi 2 fonty
kawetny do robienia paniczek № 36
tylko proś aby Ci różne dali
i w dobrem gatunku ——— skręcone z
czterech nitek —

Kochana Gina Liberac, czemu
ale. Justy na żaden z moich
listów nie odpisujesz, a. Ja tak
pocieszny i znajomy
czekiwałem na list mi ten
zrobisz, do 12 [illegible] jedwabny czarny, ale z samego dołu,
bo, takie jak do butów
ujmą, gdyż jak mieszany z bawełną
to co moment pęka, i nie można
porządnie ubrać bucika
dlatego niechciałbym nie kupił
bawełny, do ja, nie nie kupuj tylko
ko, kup, ty sama wiesz co ona
[illegible]

[illegible] mi [illegible]

na 12 par pończoch miękich, to

jest o dużo krawsze jak bawełna

prosze cię dawaj mi moich pieniędzy

dwo, ale żyć mnie nie mogą zapomnieć

swoją dobrocią i pocieszeniem całuje

was wszystkich z duszy i serca

swoich cię kochającą Zofia

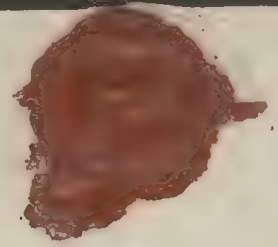

Monsieur Gaubert

Pantalons 12

Hôtel de l'Europe

à Lyon

147

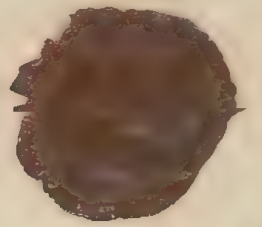

LEMBERG
17. SEP.

SENDZISZOW
28 9

cr Gaulbert

Pawlikowski

à Vèopol

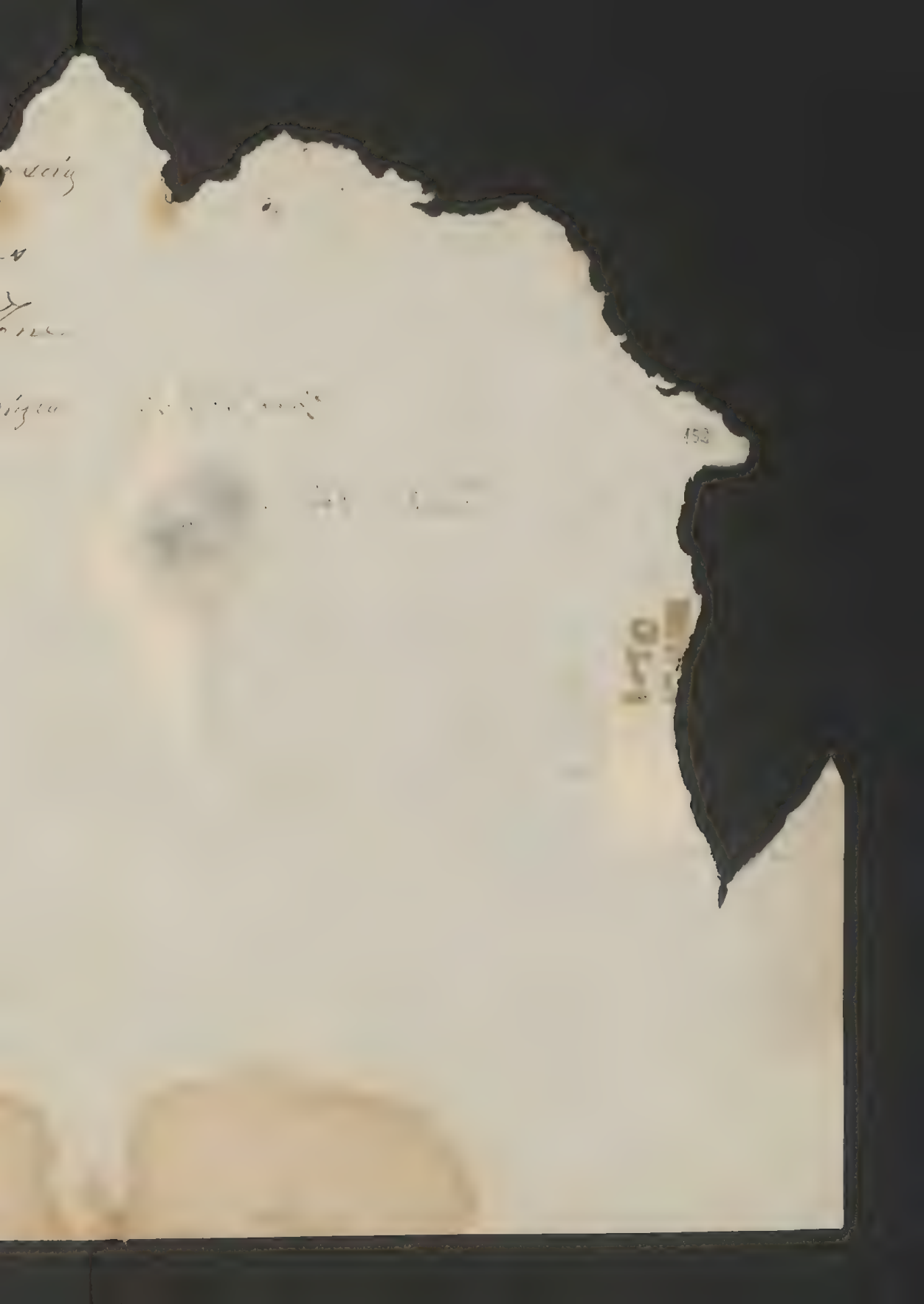

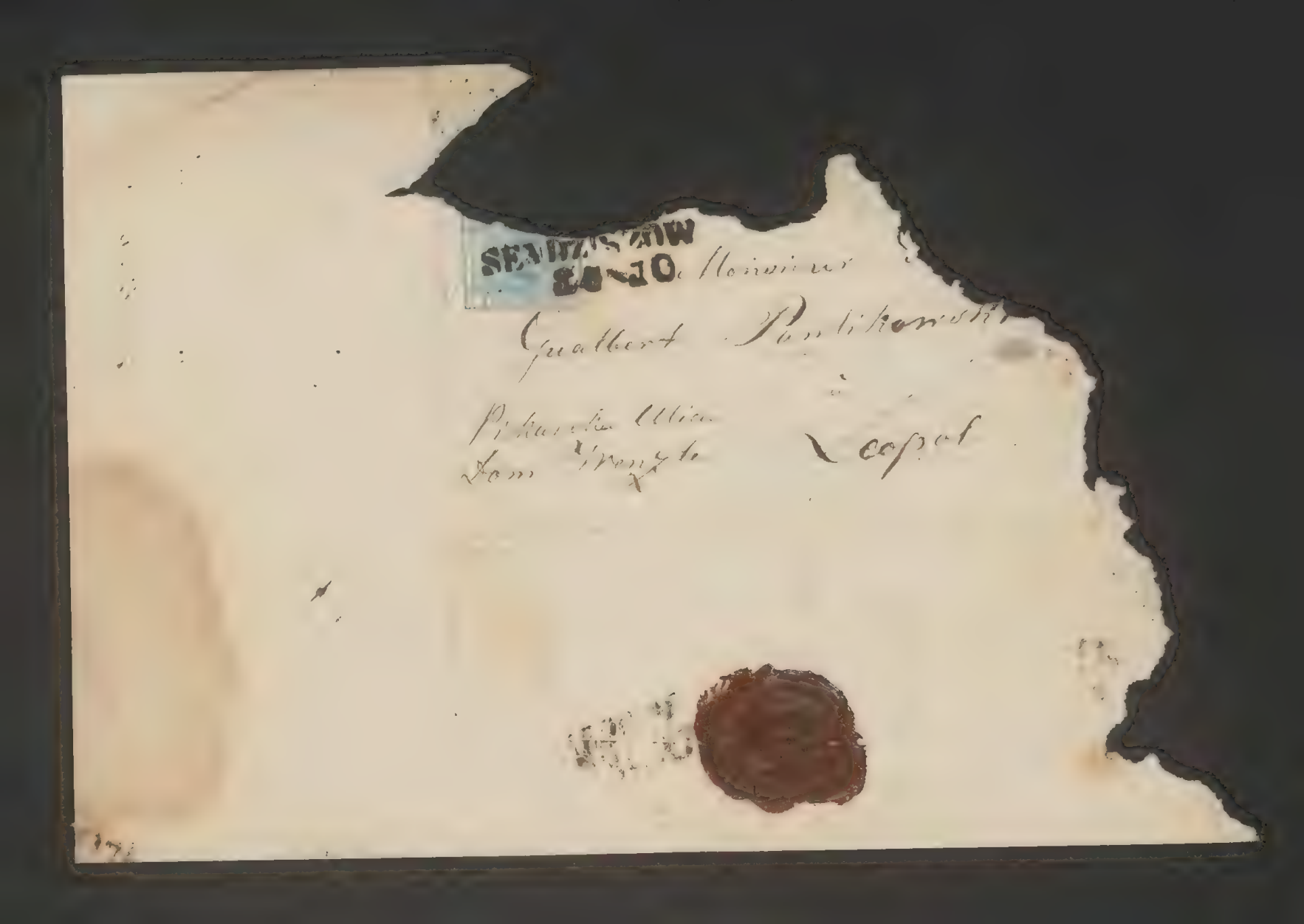

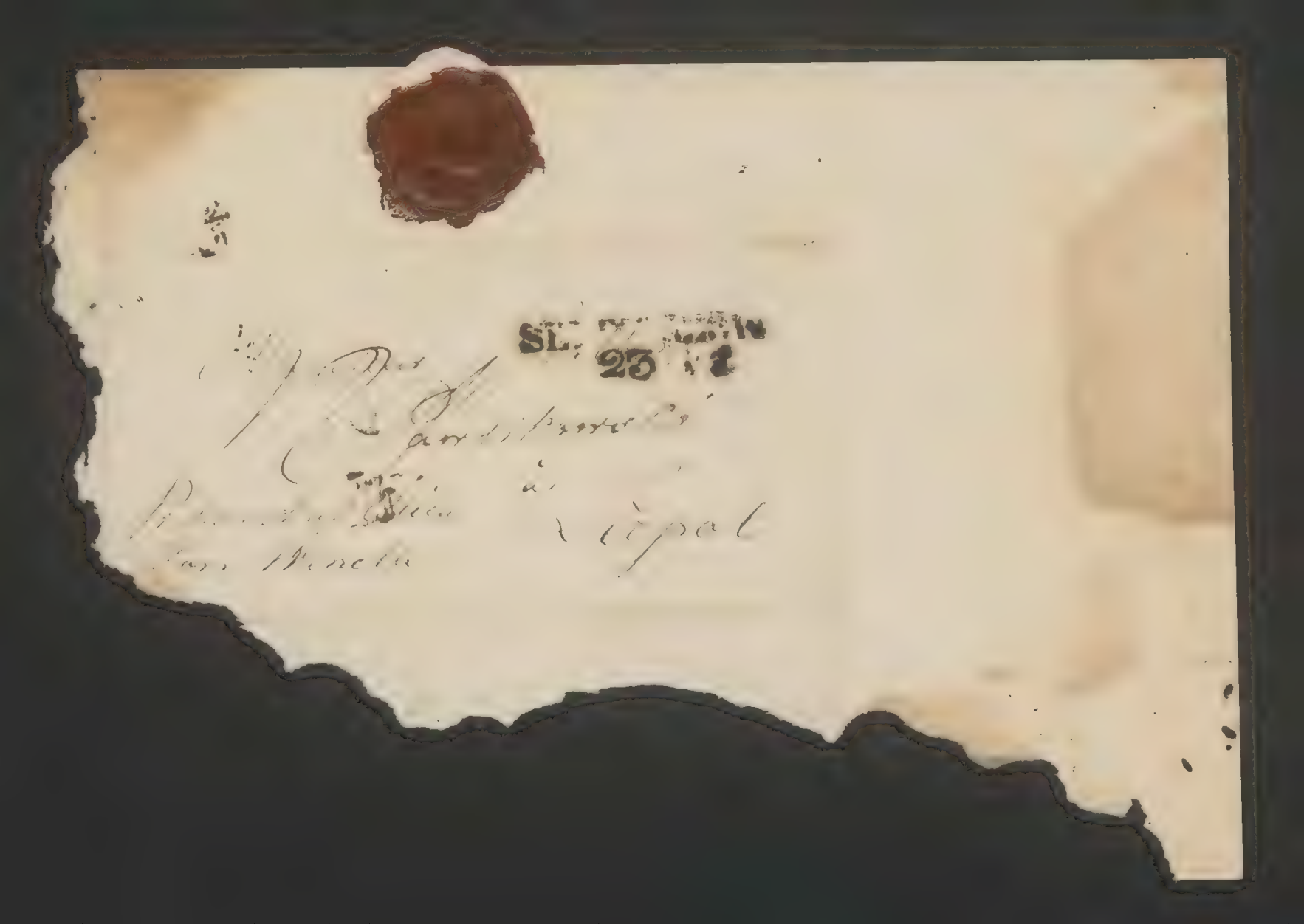

I Jeroboam Jutra
Chce Vzdychli
Jtoki i Korzeni
nich będzie kosz,,
dowai

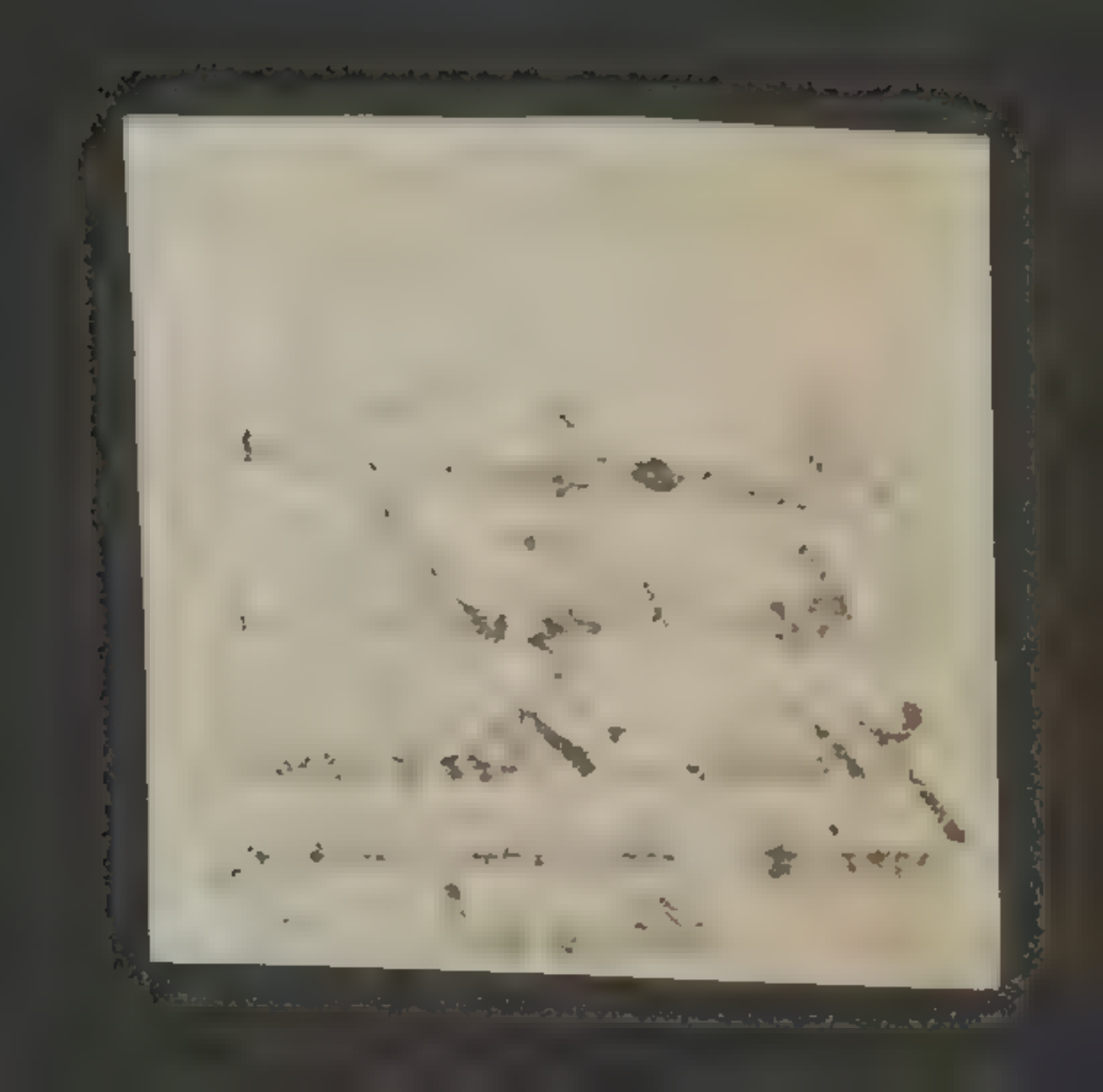

Tweenne Bjar [illegible]
Seule — P. Terpsichore [illegible]
catuic —

Moia rdowia
skorzpiące [illegible]
nie mogę porzúć
Ji tego iscrue flus
mgery —

Zborow
3 July
1800

A Monsieur
Monsieur Gualbert de
Pawlikowski
Secretaire Intime de S. M.
l'Empereur d'Autriche
p. Leopol
Skalimy a Medyka